Nr. 300. Środa, 31 Grudnia 1884. Rok 74

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 20. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya „Gazety Lwowskiej“, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, w krótkich po sobie odstępach zamieszczane będą w roku przyszłym w fejletonie „Gazety“: Aer, Alces, Blizińsk, Piotr Jaxa Bykowski, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Edward Lubowski, B. Prus (Głowacki), Walery Przyborowski, Z. Sarnecki, Sewer, L. Tatomir, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

W pierwszej połowie stycznia 1885 rozpoczniemy druk powieści historycznej z czasów wojen szwedzkich Wal. Przyborowskiego pod tytułem:

Rycerz Mora.

W „Przewodniku naukowym i literackim“, dodatku bezpłatnym do „Gazety Lwowskiej“, obok rozpraw i szkiców historycznych Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i innych pierwszorzędnych pracowników na polu historyi i literatury, zamieszczać będziemy wyjątki z pamiętników słynnego Maurycego Augusta Beniowskiego, ułożone i opracowane przez Piotra Jaxę Bykowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 grudnia b. r. radcy rządowemu i sekretarzowi gabinetu, Józefowi Kundrat, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy, a sekretarzowi Dworu i koncypiście gabinetowemu, Janowi Sawickiemu, tytuł i charakter radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

C. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa, reskryptem z 20 października 1884 l. 29.612 udzieliło Th. Bredlowi z Ottynii wyłącznego przywileju na ulepszoną prasę z dźwignią kolankową z prawem pierwszeństwa od dnia 4 sierpnia 1884 w krajach reprezentowanych w Radzie państwa, na podstawie znajdującego się w Ministerstwie handlu otwartego opisu, pod wszystkiemi warunkami i ze wszystkiemi skutkami Najwyższego ces. patentu z dnia 15 sierpnia 1852

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 18 grudnia 1884.

Autoryzowany geometra cywilny, Karol Prohaska, z siedzibą urzędową w Gorlicach, złożył na d. 5 października 1884 przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

MDCCCLXXXIV

Za kilka godzin rok, którego cyfrę kreślimy po raz ostatni na czele naszego pisma, stoczy się w przeszłość i ustąpi miejsca Nowemu. Przystępując do skreślenia nekrologu staremu rokowi, żegnamy go życzeniem, aby wszystko, co w nim było złego lub ujemnego, co groziło zakłóceniem spokoju i pomyślności narodów, co sieje burze i klęski, zniknęło za wolą Opatrzności bezpowrotnie i aby Rok Nowy był epoką zwycięztwa nad żywiołami przewrotu, rokiem tryumfu wielkich prawd chrześciańskiej moralności, która najpotężniejszą jest rękojmią szczęścia i trwałej pomyślności tak jednostek jak i społeczeństwa, rokiem niezamąconego pokoju, pełnym i bogatym okresem w historyi rozwoju tych wszystkich czynników, od których zawisło dobro naszego kraju, państwa i całej ludzkości.

Z takiem życzeniem przystępujemy do krótkiej rekapitulacyi obejmującej najważniejsze wypadki roku starego, zaczynając od spraw Monarchii:

W pierwszych dniach stycznia opinia publiczna w Austryi została zainteresowaną ponowną pogłoską o podróży Najj. Pana do Włoch, dla rewizytowania króla Humberta, i doniesieniem o rychłem przybyciu do Wiednia rossyjskiego ministra spraw zagranicznych Giersa. Pogłoska o podróży Monarchy krótko tylko utrzymała się na powierzchni ogólnej dyskusyi, zaprzeczono jej bowiem kategorycznie ze strony kompetentnej, natomiast wiadomość o przyjeździe pana Giersa sprawdziła się rychlej, niż przypuszczano. Minister rossyjski przybył dnia 19 stycznia do stolicy austryackiej, a nadzwyczaj uprzedzające przyjęcie, jakiego doznał na Najw. Dworze i w kołach, wywierających wpływ przeważny na losy Monarchii, stały się powodem licznych kombinacyj a zarazem zapowiedzią zamiaru zbliżenia się Rossyi do mocarstw środkowo-europejskich, co wydało się tem prawdopodobniejszem, iż pan Giers przed swoim przyjazdem do Wiednia był w Berlinie i wyniósł ztamtąd jak najlepsze wrażenia. W tym czasie jednak ludność stolicy i całej Monarchii została zaalarmowaną nowemi zbrodniami socyalistów, których agenci wyprawili formalną rzeź w kantorze bankowym Eiserta i zamordowali na ulicy w dzień biały funkcyonaryusza policyjnego Blocha. Przerażenie ogarnęło całą spokojną ludność, a rząd poszedł tylko za głosem opinii publicznej, wydając pod d. 30 stycznia rozporządzenie, mocą którego zostały zaprowadzone wyjątkowe zarządzenia dla okręgów sądowych Wiednia, Korneuburgu i Wiener-Neustadt. Do ważniejszych wypadków w miesiącu styczniu zaliczyć należy obrady w ministerstwie obrony krajowej nad zorganizowaniem i wydoskonaleniem wojsk obrony krajowej, dalej mianowanie dziewięciu nowych członków Izby panów, pomiędzy tymi pozasłużbowego generała hr. Koziebrodzkiego, powołanie do życia instytucyi inspektorów przemysłowych, wreszcie zebranie się w dniu 22 na sesyę poświąteczną Izby deputowanych, które poprzedziło zaproszenie, wysłane przez dr. Lienbachera do licznych posłów w sprawie utworzenia klubu agraryjnego. Rozpoczęcia obrad Izby z tem większem oczekiwano zainteresowaniem, iż miała być zagajoną dyskusya nad głośnym wnioskiem lewicy (dr. Wurmbranda), domagającym się proklamowania języka niemieckiego językiem państwowym. Rozprawy nad tym przedmiotem toczyły się przez kilka posiedzeń i były nadzwyczaj ożywione a nawet niekiedy burzliwe, dzięki nieumiarkowanemu postępo-

---

WIŚNIOWIEC

Dziś, gdy jeden ze starodawnych majątków polskich na Wołyniu, Wiśniowiec, gniazdo rodzinne książąt Wiśniowieckich i króla Michała, przeszedł w obce ręce, gdy cenne zabytki starożytności, w tamtejszym zamku nagromadzone, wystawione zostały na publiczną wyprzedaż, sądzę, że będzie na czasie skreślić choć krótki opis tego miasteczka i zamku.

Nie będę tu rozwijał dziejów Wiśniowca a zajmę się tylko opisem miasteczka i zamku, jak również tego wszystkiego, co podczas krótkiego tamże pobytu zauważyć mogłem. Ale i opis ten będzie pobieżny, gdyż bawiąc w Wiśniowcu, nie czyniłem tam naukowych, archeologicznych badań, a zwiedzając wiele pięknych i cennych rzeczy, w zamku Wisniowieckim przechowanych, nie myślałem, żebym kiedy miał o nich pisać. Dopiero dzisiaj, otrzymawszy wiadomość, że majątek ten po długoletnim procesie między dawnym właścicielem hr. Platerem a dzisiejszym nabywcą, Rossyaninem, niejakim p. Tollim, dostał się w ręce tego ostatniego, postanowiłem podać do publicznej wiadomości pobieżną wzmiankę o tej dawnej, a godnej lepszego losu miejscowości.

Było to pięknej nocy lipcowej, gdy udając się na Wołyń celem odwidzenia familii, dojeżdżałem do Wiśniowca.

Miasteczko pogrążone już było w głębokim śnie i zaledwie gdzieniegdzie tylko dostrzegałem migające światełka w domach pilnych a pracowitych mieszkańców. Zdala widniały oblane bladem światłem księżyca ruiny kościoła Karmelitów z dwiema wyniosłemi wieżycami i wspaniały zamek, wzniesiony na górze i okolony cienistym parkiem.

Wszystko to przedstawiało się oczom moim bardzo wspaniale. Zamek, osłoniony bujnemi i wysokiemi drzewami parku, zdaje się być na tle gęstych borów zbudowanym, a Horyń, wijący się siną wstęgą u stóp góry zamkowej, dwie wieże karmelickie, wysoko w górę strzelające i połyskujące kopuły i krzyże cerkwi prawosławnych, wszystko to przy bladem oświetleniu księżyca w czarujący łączyło się obraz.

Nie tak pięknie przedstawia się Wiśniowiec wewnątrz i w dzień Oddalone od Zbaraża o kilkanaście wiorst, jest to małe, powiatowe miasteczko — jakich wiele u nas, położone na pagórkowatych brzegach Horynia i przez samych prawie żydów zamieszkałe. Dzieli się ono na stary i nowy Wiśniowiec. Pierwszy znajduje się w części po stronie Horynia od Zbaraża, w części po drugiej stronie tej rzeki i mieści w sobie zamek i kościoł Karmelitów; reszta zaś po drugiej stronie, w kierunku drogi krzemienieckiej, stanowi nowy Wiśniowiec. Miasteczko składa się z samych starych, pogarbionych i brudnych domów, dworków i chałup, których dachy pokryte są, powszechnie na ten cel w Rossyi używaną, czerwoną, zabezpieczającą od ognia masą ceglaną, zwaną tam *czerepicą*. Ulice i uliczki są wprawdzie liczne, ale bardzo wązkie, nieczyste, brukowane ostremi kamieniami, i spadziste i nie tak łatwo spotkać się na nich można z owemi pięknemi, schludnemi dworkami, jakie w niektórych naszych miasteczkach widujemy. Wszystko tam nędznie, ubogo a przedewszystkiem brudno wygląda.

Na starym Wiśniowcu znajduje się jeden kościółek katolicki i jedna cerkiew prawosławna, a po przeciwległym brzegu Horynia wznosi się zamek, ruiny kościoła Karmelitów i cerkiewka, pamiętna zaręczynami Maryny Mniszchównej z Dymitrem Samozwańcem. Nowy Wiśniowiec ma tylko jedną cerkiew prawosławną. Razem więc naliczyłem tam kościołów pięć, dwa katolickie, z których jeden, Karmelitów, już w gruzach i trzy prawosławne.

Zamek dzisiejszy nie jest już ten starożytny, w którym dawniej książęta Wiśniowieccy przemieszkiwali, lecz nowy z niedawnych już czasów, bo z połowy XVIII stulecia, zbudowany na tem samem miejscu, na którem stał stary. Po śmierci ostatniego potomka znakomitego rodu Wiśniowieckich r. 1744, przechodził on wraz z całym kluczem Wiśniowieckim, rozległym bardzo, przez ręce kilku znaczniejszych familij polskich, jak hr. Mniszchów, hr. Broel-Platerów i dopiero w bieżącym roku, po stanowczem ukończeniu długi czas trwającego procesu, przeszedł w posiadanie wspomnianego już wyżej Rossyanina, p. Tolla.

Jest to dość duży gmach jednopiątrowy, wzniesiony — jak nadmieniłem — na górze nad brzegiem Horynia, a zwrócony frontem ku staremu miastu, po przeciwnej stronie tej rzeki rozłożonemu. Gmach ten, nie mając wybitnych cech starożytnych, przypomina już bardzo nowsze budowy; nie masz tam żadnych wieżyczek ani obronnych baszt, a zdobi go tylko niewielka weranda z pięknym na miasteczko i okolice widokiem, a po rogach zabudowania, sięgające zaledwie do wysokości dwóch piąter. Dach pokryty jest czerepicą. Stajnie, wozownie i oficyny, przybudowane pod kątem prostym do głównego gmachu, tworzą z tymże wielkich rozmiarów kwadrat, zamykający rozległy dziedziniec zamkowy, gdzie widać porozrzucane po różnych miejscach dawne moździerze i wystające z ziemi wbite w nią lufy staroświeckich armat.

Całość robi wrażenie bardzo przykre, wskutek wielkiego zaniedbania, w jakiem się obecnie wszystkie te zabudowania, dziedziniec i park znajdują: szyby w oknach gdzieniegdzie powybijane, tynk z muru w wielu miejscach zabrudzony, lub zupełnie zdarty, a aleja topolowa, prowadząca do zamku, zasłana śmieciem i opadłemi z opuszczonych i nędznych dziś drzew liśćmi, przedstawia się bardzo smutno, jest tak ponurą i posępną, że mimowoli sprowadza poważny bardzo nastrój w usposobieniu turysty.

Dawniej, gdy cały majątek znajdował się w ręku znakomitych rodzin polskich, zamek był w wielkiem poszanowaniu, gdyż prócz znaczenia historycznego, zawierał on w sobie wiele cennych, skrzętnie przez kolejnych właścicieli gromadzonych zabytków starożytności i dzieł sztuki; dziś zaś, wskutek długoletniego procesu opuszczony i przez nikogo niezamieszkany, zostaje tylko na łasce oficyalistów i rządców. Wewnątrz tylko, dzięki zapobiegliwym staraniom p. Eysmonta, poety i głównego zarządcy biblioteki i wszystkich cennych pamiątek, w salach zamkowych przechowanych, panuje ład i czystość.

O ile w czasie krótkiego tamże pobytu zauważyć mogłem, znajdują się tam przedmioty wielkiej artystycznej i archeologicznej wartości. Przedewszystkiem w dolnych salach zwracają powszechną uwagę dwa staroświeckie bilary. Ciekawe też są ściany tych sal, wyłożone od góry do dołu małemi, kwadratowemi porcelanowemi tabliczkami. Po prawej stronie od sal tych—wchodząc od dziedzińca — znajdują się prywatne apartamenta ostatnich właścicieli hr. Platerów. Salony te odznaczają się wykwintnem urządzeniem, które w całości, jak inne stare sprzęty i zabytki, do inwentarza majątku należące, po ukończeniu procesu na nowego właściciela przeszło.

Idąc dalej, wchodzimy do wspaniałych sal zwierciadlanych, gdzie wszystkie ściany i drzwi wyłożone są dużemi prostokątnemi taflami zwierciadlanemi i gdzie znajdują się już staroświeckie sprzęty. Zwracały tu uwagę moją rzeźbione gotyckie krzesła, dość jeszcze dobrze zachowane, niektóre już nową materyą obite, inne zupełnie nienaruszone z wierzchem spłowiałym i gdzieniegdzie już nadwerężonym.

Z drugiej sali bilarowej prowadzą obszerne i wygodne kamienne schody na pierwsze piętro, gdzie oglądać można wiele ciekawych i wartościowych przedmiotów— tak dzieł sztuki jak i rozmaitych gałęzi przemy-

waniu opozycyi. Dyskusya, wśród której zabierali także kilkakrotnie głos posłowie polscy, ukończyła się dnia 29 przyjęciem 174 przeciw 167 głosom wniosku dr. Grocholskiego, żądającego z powodów bliżej wyszczególnionych, przejścia nad wnioskiem lewicy do porządku dziennego.

Bezzwłocznie po załatwieniu powyższego przedmiotu, przystąpiła Izba do obrad nad wnioskiem dr. Herbsta dotyczącym rozporządzenia językowego dla Czech i po dwudniowej dyskusyi, niemniej ożywionej jak poprzednia, przyjęła wniosek większości o przejście nad całą sprawą do porządku dziennego.

Dnia 5 lutego rozpoczęła Izba deputowanych obrady nad rozporządzeniem o zaprowadzenie stanu wyjątkowego, określonego bliżej wyżej wzmiankowanem rozporządzeniem całego ministerstwa. Dyskusyę zagaił prezes gabinetu hr. Taaffe, przedkładając we właściwem świetle powody, które zniewoliły rząd do podobnej smutnej konieczności i wskazując, czego należałoby się obawiać, gdyby wobec niesłychanych nadużyć socyalnej demokracyi władza wykonawcza nie została uposażoną w nadzwyczajne środki. Izba przekazała przedmiot ten osobnej komisyi do zbadania i złożenia sprawozdania.

Kilkakrotne porażki, jakie w tym czasie poniosła opozycya, tak w Izbie jak i po za nią, a które uwidoczniły się najdobitniej wśród rozpraw językowych i nad rozporządzeniem rządowem o stanie wyjątkowym, przeciw któremu wystąpiła także ze względów taktycznych, dały impuls członkom skrajnego odłamu do podniesienia myśli abstynencyi i rozwinięcia w tym duchu nader ożywionej agitacyi. Myśl ta nie znalazła jednak odgłosu w łonie klubu zjednoczonej lewicy, który po burzliwych naradach powziął znaczną większością uchwałę, iż obecnej chwili nie uważa za odpowiednią do usunięcia się od obrad parlamentarnych.

Dnia 12 lutego Izba przyjęła przedłożenie rządowe w sprawie wynagrodzenia osób niewinnie zasądzonych, a na następnem zaraz posiedzeniu przystąpiła do drugiego czytania przedłożenia o rozporządzeniach wyjątkowych. Z kilkudniowych obrad nad tym przedmiotem, rząd wyszedł zwycięzko, Izba bowiem 177 głosami przeciw 137 przyjęła całe przedłożenie z drobnemi tylko zmianami. Po załatwieniu tej sprawy, nastąpiła krótka przerwa w rozprawach parlamentarnych, którą zapełniły prace komisyi nad przekazanym im materyałem, a pomiędzy innemi nad przedłożeniem o zabezpieczeniu robotników i sprawą uregulowania kongruy. W czasie tej przerwy zebrała się także Izba panów i przekazała przedłożenie o rozporządzeniach wyjątkowych osobnej komisyi. Mówiąc o posiedzeniach Izby, podnieść należy, iż na jednem z nich zostało odczytane pismo p. Ministra skarbu z zawiadomieniem, iż rząd cofa żądanie kredytu dodatkowego w sumie 800.000 złr. na budowę galicyjskiej kolei transwersalnej. Z innych spraw należy zapisać: Udzielenie przez Najj. Pana posłuchania deputacyi kleru ruskiego z ks. biskupem Sembratowiczem na czele przybyłej w sprawie uregulowania kongruy; ogłoszenie nowych przepisów organicznych dla kandydatów stanu nauczycielskiego szkół gimnazyalnych i realnych, konferencye w ministerstwie handlu nad organizacyą koleji skarbowych rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Francyą, wreszcie obrady komisyi centralnej dla spraw i szkół przemysłowych, które wypadły o tyle niepomyślnie dla Galicyi, iż większość komisyi odrzuciła wniosek, aby zalecić rządowi utworzenie galicyjskiej komisyi krajowej.

W miesiącu marcu najnowszym wypadkiem były rozprawy budżetowe, które rozpoczęły się dnia 8 i zakończyły dnia 27 świetnem wotum zaufania dla rządu i polityki finansowej p. Ministra skarbu. Lewica tradycyjnym zwyczajem nie pomijała żadnej sposobności, aby wynurzyć swoją głęboką niechęć dla obecnego systemu rządowego i popierających go stronnictw, wszystkie atoli jej zabiegi złożyły się tylko na tem dotkliwszą dla tego stronnictwa klęskę. Przed rozpoczęciem obrad budżetowych, Izba uchwaliła ustawę o eksploatowaniu wosku ziemnego w Galicyi i Bukowinie, czem stało się zadość gorącym życzeniom licznych producentów.

Dnia 18 marca Najj Pan przyjmował deputacyę lwowską przybyłą do Wiednia w sprawie galicyjskiego banku włościańskiego. W tym czasie poruszoną została na nowo w łonie czesko-niemieckich deputowanych myśl ugody z Czechami. Na narady zaproszono wybitniejszych członków klubu czeskiego, lecz chociaż ci czynili wszelkie możliwe ustępstwa i okazywali gorącą chęć pojednania, pertraktacye nie odniosły pożądanego skutku.

Z dniem 1 kwietnia Izba rozpoczęła obrady nad ustawą gorzelnianą i przyjęła ją już na następnem posiedzeniu według przedłożenia rządowego, poczem prezydent dr. Smolka odroczył Izbę do 25 kwietnia, zawiadomiwszy poprzednio o złożeniu mandatu przez posła z miasta Lwowa p. Zacharyewicza. Izba panów po przyjęciu kilku projektów ustaw, pomiędzy temi o utworzeniu ordynacyi imienia Czarkowskich, tudzież po uchwaleniu budżetu i ustawy finansowej rozpoczęła także ferye wielkanocne.

W miesiącu tym przypadło otwarcie w Wiedniu przez Najd. Cesarzewicza kongresu ornitologicznego, zapowiedziana od pewnego czasu podróż Ich Ces. Wysokości Najd. Arcyksięcia Rudolfa i Najd, Arcyksiężnej Stefanii na Wschód, obrady w ministerstwie spraw wewnętrznych nad sprawą nieporozumienia pomiędzy rządem austryackim i Węgrami, wywołanego skutkiem rozporządzenia Namiestnictwa wiedeńskiego co do zakazu dostawy bydła węgierskiego w granice Dolnej Austryi, olbrzymi wiec w Wiedniu, zwołany celem oświadczenia się za objęciem przez państwo kolei północnej i zniesienia w Bośnii i Hercegowinie daniny wyznaniowej, składanej od wieków przez ludność prawosławną.

Na pierwszem poświątecznem posiedzeniu Izby dep. rząd przedłożył ustawę o objęciu pod zarząd państwa kolei Arcyksięcia Albrechta, którą przekazano komisyi kolejowej.

W pierwszych dniach maja Najj. Dom został dotknięty bolesną stratą: Po dłuższych cierpieniach zmarła w Pradze Cesarzowa Marya Anna, małżonka Cesarza Ferdynanda, a żałobna ta wiadomość odbiła się głębokim żalem i współczuciem w sercach wiernych ludów całej Monarchii.

Najgłówniejszemi przedmiotami, wniesionemi na sesyi poświątecznej do Izby deputowanych, były: przedłożenie o kolei północnej, którem też zajęły się gorąco wszystkie kluby Izby, a w pierwszym rzędzie także Koło polskie, oświadczając się w zasadzie za objęciem tej sieci przez państwo, dalej sprawozdania o uchwalonych przez Izbę panów niektórych zmianach w ustawie gorzelnianej, referat komisyi ekonomicznej o przedłożeniu rządowem, dotyczącym pracy młodocianych robotników i kobiet w fabrykach, tudzież unormowania dziennej pracy i wypoczynku niedzielnego, VI rozdział ustawy przemysłowej, wnioski o zreformowaniu postępowania karnego w sprawach prawnych, wnioski komisyi w sprawie ochrony przemysłu cukrowniczego, nowela do ustawy górniczej, wreszcie ustawa melioracyjna. Przy trzeciem czytaniu ostatniej ustawy, lewica pod pozorem, iż większość głosów była po jej stronie, czemu prezydent dr. Smolka zaprzeczył, opuściła ostentacyjnie salę obrad i zebrała się wieczorem tegoż dnia na naradę w kwestyi dalszego postępowania. Zajście to nie pociągnęło jednak za sobą żadnych następstw, chociaż w łonie opozycyi silniej teraz niżli kiedykolwiek podniesiono gorliwą za tem agitacyę, aby skorzystać z nadarzającej się sposobności i opuścić Radę państwa. Na posiedzeniu dnia 24 maja, po przyjęciu VI rozdziału ustawy przemysłowej, zarządził prezydent wybór członków delegacyj, przyczem z Koła polskiego wybrano pp. Chrzanowskiego, Czajkowskiego, E Czerkawskiego, Grocholskiego, Hausnera Jaworskiego i Smolkę, a jako zastępców Madejskiego i hr. Dzieduszyckiego. Po dokonaniu jeszcze kilku drobniejszych czynności została Izba na czas nieograniczony odroczoną, załatwiwszy w ciągu miesiąca szereg ważnych zadań. Godna uznania gorliwość, jakiej dowody złożyła Izba w tym krótkim czasie, nie powstrzymała jednakże prasy opozycyjnej od wytoczenia skarg na bezpłodność sesyi. Fakta atoli tak dobitnie przemawiały na korzyść rządu i większości Rady państwa, iż wobec nich wywody opozycyi musiały pozostać tem, czem były właściwie: pustemi frazesami i tendencyjnemi rekryminacyami. Formalne odroczenie Rady państwa nastąpiło dopiero dnia 28 maja, a to po przyjęciu w Izbie panów uchwalonych przez Izbę deputowanych projektów i przedłożeń i uskutecznieniu wyborów do delegacyi.

Z innych pozaparlamentarnych spraw należy zanotować obrady nad reaktywowaniem akademii medycznej *Josefinum*, wyjazd p. min handlu br. Pino w towarzystwie kilku wyższych urzędników ministerstwa handlu do Krakowa celem odbycia inspekcyi kolei Oświecim Podgórze — wreszcie podróż inspekcyjną szefa sztabu generalnego, generała Becka po Bosnii i Hercegowinie.

Z ważniejszych wypadków w czerwcu zapisać należy: przedłożenie przez p. ministra handlu do Najw. sankcyi projektu statutu o organizacyi koleji skarbowych, ogłoszenie Najw. patentu zwołującego sejmy Istryi, Gorycyi i Gradyski na 9 czerwca Tyrolu i Dalmacyi na 16 t. m, wydanie rozporządzenia ministeryalnego w sprawie fachowej inspekcyi szkół przemysłowych, zaproszenie przesłane przez Najj. Pana królowi serbskiemu do udziału w wielkich manewrach jesiennych nad Morawą, narady w ministerstwie handlu nad krytycznem położeniem przemysłu cukrowniczego, sankcyonowanie przez Najj. Pana nowych organicznych przepisów dla obrony krajowej, wyjazd wspólnego ministra skarbu p. Kallaya na inspekcyę krajów okupowanych, konferencyę w Wiedniu przedstawicieli miast i krajów Przedlitawii celem obmyślenia wspólnej akcyi i zastanowienia się nad tem, w jaki sposób dałoby się osiągnąć odszkodowanie za ubytek w podatkach spowodowany upaństwowieniem koleji żelaznych, na którą przybyli także reprezentanci miasta Lwowa i galicyjskiego Wydziału krajowego, wreszcie ogłoszenie statutu organizacyjnego dla koleji skarbowych.

Czerwiec zapisał się srogo w pamięci naszego kraju, w tym bowiem miesiącu została nawiedzoną Galicya strasznym wylewem, który zniszczył dobytek tysięcy mieszkańców i olbrzymie na znacznych przestrzeniach wyrządził szkody.

W miesiącu lipcu w pierwszym rzędzie zwróciła na się uwagę podróż Najj. Pana i Najd. Cesarzewicza do Poli na manewra marynarki wojennej, a następnie wybory do sejmów koronnych w Morawie Dolnej Austryi, Górnej Austryi, Szląsku i Bukowinie. Rezultat tych wyborów był w ogóle niepomyślnym dla lewicy, nowych bowiem miejsc nie zdobyła a utraciła wiele pozycyi uważanych dotychczas za niezdobyte Z innych spraw wspomnieć należy o nominacyi szefa sekcyi Czedika na prezydenta generalnej dyrekcyi austryackich kolei państwowych i o naradzie pp. Ministrów przy udziale p. namiestnika Zaleskiego w sprawie akcyi ratunkowej dla Galicyi, otwarciu przez Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika międzynarodowej wystawy motorów w Wiedniu, wreszcie o zainicyowaniu ruchu przedwyborczego w Karyntyi, Salcburgu, Styryi i Voralbergu.

Najważniejszym, bezzaprzeczenia, wypadkiem w sierpniu w którym przypadła pięcioletnia rocznica rządów br. Taaffego był zjazd w Ischl Najj. Cesarza austryackiego

---

słu. Ciągną się tam długim szeregiem wspaniałe apartamenta, zawierające staroświeckie meble, obrazy, portrety, rzeźby i wiele godnych widzenia osobliwości.

Zajął mnie tu przedewszystkiem **p o k ó j k r ó l e w s k i**. Stoi tam staroświeckie łóżko, zasłane białą atłasową, bardzo już zniszczoną kapą i taką samą kotarą osłonięte. Łóżko to, mylnie przez niektórych zwane łożem Maryny Mniszchówny, znane jest tam jako łoże królewskie. W pokoju tym i na tem samem łożu sypiał Stanisław August podczas swego w Wiśniowcu pobytu w r. 1781. Tuż zaraz w przyległym saloniku stoi w kącie fotel i biurko i wiele jeszcze innych sprzętów, do których przywiązane jest wspomnienie pobytu tego króla w zamku wiśniowieckim.

Idąc dalej, wchodzimy do **p o k o j u L u b o m i r s k i c h**, zwanego tak od portretów samych antenatów tego starożytnego rodu, które w bardzo znacznej ilości po wszystkich ścianach pokoju są porozwieszane.

Osobliwością jest także apartament, obity cały białym atłasowym adamaszkiem, bardzo już spłowiałym i obdartym, tak że gdzieniegdzie same prawie wiszą strzępki.

Pominąwszy wiele sal, zawierających niezliczoną ilość starych mebli, obrazów i rzeźb, zatrzymać się mimowoli musimy w **k o m n a t a c h c h i ń s k i c h**, gdzie znajdujemy kilka dużych parawanów i obrazów chińskich, przedstawiających sceny z życia Chińczyków, a wyróżniających się od innych malowideł bladym kolorytem i delikatnym rysunkiem.

Wstępujemy następnie do **s k a r b c a**, gdzie mieszczą się dawne zbroje, broń, karabele i t. p. Wiele tam jest złota i srebra, wiele staroświeckiego naczynia, waz, lichtarzów i przeróżnych fraszek, tak że oko gubi się formalnie, patrząc na te wspaniałe pamiątki, świadczące o świetnej przeszłości i bogactwie naszych magnatów.

Bogatą też jest **g a l e r y a o b r a z ó w**. Wszystkie korytarze, sale i apartamenta okryte są wiszącemi lub o ściany tylko opartemi obrazami. Przedewszystkiem zwraca tam uwagę zbiór portretów wszystkich królów polskich, począwszy od najpierwszych Piastów, aż do Stanisława Augusta, liczny poczet portretów znakomitych hetmanów, wojewodów, biskupów, kanclerzów i sławnych mężów stanu, jak i uczonych polskich; wiele też obrazów, przedstawiających znane bitwy i ciekawe sceny z uroczystych wjazdów, koronacyj i elekcyj naszych królów. Wszystko to zajmującem jest bardzo dla studyującego turysty, tylko że obrazy z małemi wyjątkami nie posiadają wiele artystycznej wartości. Kilka z nich tylko zasługuje na wzmiankę, jak: *portret generała Chłopickiego* naturalnej wielkości, olejny *Maryi Kazimiery Sobieskiej* w całej postaci, odznaczający się delikatnością pędzla i rysunku; *Bitwa pod Chocimem* i *Elekcya Stanisława Augusta*. Obraz ten przedstawia nam zgromadzone na polu elekcyjnem pod Warszawą województwa, każde ze swoją chorągwią; nieprzeliczone tam tłumy, ugrupowane są w kwadrat i przy dość udatnej perspektywie, nadzwyczaj barwną i zajmującą stanowią całość

R z e ź b a jest także licznie reprezentowaną W każdym apartamencie spotkać się można z dziełami dłuta niepospolitego mistrza; widziałem tam wiele popiersi znakomitych naszych mężów, znanych w dziejach i piśmiennictwie — jak również kilka postaci mitologicznych.

W jednym z saloników zauważyłem oryginalnej konstrukcyi zegar. Jest to klatka zawieszona u środka sufitu, w której wnętrzu znajdują się dwa wypchane ptaszki, kanarek i podobno szczygieł, a dno jej stanowi właściwą tarczę zegarową.

Pięknym i cennym zabytkiem jest znajdujący się tam krucyfiks bukszpanowy w drewnianem pudełku schowany, który ks. Jeremi Wiśniowiecki po świetnem zwycięztwie, odniesionem nad Tatarami — otrzymał w darze od papieża Innocentego XI.

Ale nie na tem koniec. Jest tam także bogata biblioteka, której jednak zwiedzić nie mogłem, gdyż będąc tam w czasie toczącego się procesu, zastałem sale biblioteczne zamknięte i pieczęcią urzędową zaopatrzone. Znajduje się także sala teatralna, niezbędna niegdyś w każdym pańskim zamku.

W podziemiach zamkowych są groby książąt Wiśniowieckich i członków skoligaconych z nimi rodzin, w których podziwiałem ciężkie, aksamitne, bogato złotem wyszywane suknie i płaszcze, osłaniające ciała nieboszczyków. Gdym przechadzał się w tych piwnicach, smętne opanowały mnie myśli na widok tych długim szeregiem ustawionych trumien, gdzie spoczywają wiecznym już snem ujęci dawni zamku właściciele.

Wyszedłszy z zamku, znajdujemy się w rozległym, ale bardzo zaniedbanym parku, w którym prócz śladów dawnego teatru letniego, do którego miał także Stanisław August podczas swojego w Wiśniowcu pobytu uczęszczać — nie ma nic uwagi godnego. Piękny tylko roztacza się ztamtąd widok na miasteczko i okolice. Sam park, rozłożony na górze, na której zamek się wznosi, zdaje się być zawieszonym ponad przepaścią, nad którą wznosi się wspomniana już cerkiewka, pamiętna zaręczynami Maryny Mniszchówny.

Mówiąc o parku, nie mogę pominąć krążących tam pomiędzy ludem opowieści o duchach i strachach, jakie się w tym zamku i parku od czasu do czasu pokazywać mają. I tak o godzinie 12 w nocy zjawiać się ma w głównej alei rycerz na białym koniu, który, okrążywszy zamek i obleciawszy niektóre aleje, gubi się w głębinie parku. Inni znowu utrzymują, że jawi się tam dziewica w bieli z rozpuszczonemi włosami i założonemi na piersiach rękami, która o północy przechadza się poważnym krokiem po alejach. Opowiadają, że jakieś widma tłumić się mają w nocy po salach zamkowych i po parku i t. p. inne krążą o tem starem gnieździe rodowem Wiśniowieckich powieści, na których zresztą żadnemu z dawnych zamków naszych nie zbywa.

Wspomniawszy jeszcze o wozowni zamkowej, gdzie znalazłem stare powozy, karoce, sanie i t. p. o najrozmaitszych dziwnych konstrukcyach, wypada mi już pożegnać się z zamkiem. Napomknę tylko w krótkości o innych starożytnych pamiątkach w miasteczku Wiśniowcu się znajdujących, pomiędzy któremi pierwsze zajmują miejsce wspomniane już wyżej ruiny kościoła Karmelitów, świątyni niegdyś wspaniałej, dziś zaś opustoszałe, z dwoma wyniosłemi, niecałemi już wieżami, zarośniętemi tak gęsto drzewami, że zdaje się jakby umyślnie je kto tam sadził. Budynek, należący dawniej do klasztoru, także już do upadku się chylący, służy na mieszkanie miejscowemu prawosławnemu księdzu.

Na starym Wiśniowcu znajduje się godna uwagi studnia, zamurowana szczelnie kamieniami, do której, jak podanie niesie, podczas napadu Tatarów kilkuset, żydów w ucieczce przed rozszalałą dziczą — z rozpaczy się rzuciło i w niej śmierć znalazło.

Wspomniałem już o małej cerkiewce prawosławnej, pamiętnej zaręczynami Maryny Mniszchówny; dodam tu tylko, że jest to cerkiewka nowa, wzniesiona z ruin tej, w której się powyższe zaręczyny odbyć miały.

Miejsce to historyczne razem z zamkiem swoim i tyloma cennemi zabytkami starożytnemi, zostające dotychczas w posiadaniu znanych rodzin polskich, przeszło teraz w obce ręce, i wszystkie dzieła sztuki i pamiątki wystawione zostały na publiczną wysprzedaż, a sam zamek, po zupełnem ogołoceniu go, zamierza nowy właściciel obrócić na cukrownię, lub jaką inną fabrykę.

Zygmut Kretschmer.

z monarchą niemieckim, w czasie którego towarzyszył Jego Ces. Mości hr. Kalnoky. Najj. Pan z Jschl udał się do Steyr dla zwiedzenia tamtejszej wystawy krajowej, następnie wyjechał do obozu w Bruck, a z tąd do Aradu, a po ukończonych tutaj ćwiczeniach wojskowych na manewry nad Morawą. W dni kilka po zjeździe Monarchów nastąpiło spotkanie hr. Kalnokyego z ks. Bismarckiem w Wardzynie.

W drugiej połowie tego miesiąca został ogłoszony traktaktat państwowy zawarty z Rossyą w sprawie zaprowadzenia bezpośrednich korespondencyj pomiędzy trybunałami okręgu lwowskiego i krakowskiego a sądami okręgu warszawskiego. W tym też miesiącu ukazały się patenty zwołujące sejm galicyjski na 2 września, sejmy Czech, Styryi, Karyntyi i Szląska na 9 września, sejmy Niższej Austryi, Wyższej Austryi i Salcburga na 15 września, sejm Karyntyi na 22 września a sejm Tryestu na 6 października.

Z powodu cholery zagrażającej Austryi od strony Włoch i Francyi najwyższa rada sanitarna odbyła kilka posiedzeń zastanawiając się nad środkami dla powstrzymania groźnego gościa. Rząd poczynił jak najobszerniejsze zarządzenia i wydał dla władz podwładnych bardzo szczegółowe instrukcye.

Wyjazd Najj. Pana do Skierniewic dla spotkania się tamże z monarchami Rossyi i Niemiec; sesye sejmowe, uroczyste otwarcie w obecności Jego Ces. Mości kolei arulańskiej i podróż Najd. Cesarzewiczowstwa do Rumunii — oto najdonioślejsze momenta z miesiąca września. Obok tych wypadków grupują się inne, jak sejmik przemysłowców austryackich w Wiedniu, na który przybyło ze wszystkich stron monarchii około 800 delegatów, sejmik lekarzy austryackich zwołany do Berna; konferencya ministeryalna dla ułożenia wspólnego budżetu, nowe aresztowania w Wiedniu anarchistów, wreszcie zebranie się w stolicy międzynarowej konferencyi rybackiej.

W październiku ukończyła się tegoroczna sesya tych sejmów, które zostały zwołane na wrzesień, a rozpoczęły się obrady wspólnych delegacyj. Tegoroczna sesya sejmu galicyjskiego była jedną z najdłuższych, trwała bowiem prawie ośm tygodni, od 2go września do 23 października. Sejm w tym przeciągu czasu załatwił wiele ważnych przedmiotów, pomiędzy innemi powziął uchwały w sprawie niesienia pomocy doktniętej powodziami ludności i w sprawie ochrony kraju przed podobnemi klęskami na przyszłość, uchwalił zmianę dotychczasowej ustawy drogowej, zajął się gorąco poprawą urządzenia szkół ludowych, zakończył z pomyślnym skutkiem kilkuletnie rozprawy nad poprawkami w ustawie o konkurencyi parafialnej, przyjął wnioski o asekuracyi szkół, cerkwi i kościołów, uchwalił ustawę zapewniającą przemysłowi naftowemu odpowiednią opiekę prawną, tudzież ustawę mocą której nowo powstające w naszym kraju fabryki mają być na lat 10 uwolnione od podatków krajowych, pragnąc tym sposobem podnieść ubogi przemysł fabryczny; zapewnił utrzymanie z funduszów krajowych dla szkoły rolniczej w Kobiernicach, polecając zarazem Wydziałowi krajowemu, aby postarał się o otwarcie drugiej podobnej szkoły dla włościan w zachodniej Galicyi, poczynił odpowiednie kroki dla wydania przepisów któreby chroniły gospodarstwa gruntowe od licytowania za małoznaczące długi, poparł wreszcie wnioski o języku wykładowym w gminach z ludnością mięszaną, przekazując je zarazem do bliższego zbadania Wydziałowi krajowemu.

W innych kilku sejmach skupiał się główny interes około obrad nad reformami wyborczemi w duchu rozszerzenia prawa wyborczego na osoby, opłacające najmniej 5 zł. podatku, a w Izbie czeskiej obok tego obudził największe zajęcie wniosek Herbsta, domagający się narodowego odgraniczenia powiatów.

W października przypada podróż Najd. Cesarzewicza do Berlina. W tymże miesiącu p. Minister dr. Dunajewski wystosował do galicyjskiej dyrekcyi skarbowej rozporządzenie, w którem polecił jej udzielić władzom podatkowym instrukcyi, aby przy ściąganiu i egzekwowaniu zaległych podatków, przez wzgląd na tegoroczne wylewy postępowały z nakazaną stosunkami ogłędnością. Zaznaczyć tu dalej należy zaproszenie Austryi na konferencyę w Berlinie dla załatwienia sprawy zachodnio-afrykańskiej, zaproszenie przez p. Ministra sprawiedliwości najwybitniejszych prawników z pośród członków parlamentu austryackiego na naradę nad zaprowadzeniem w Austryi nowej procedury cywilnej, przybycie do Wiednia misyi japońskiej, podjęcie rokowań dla odnowienia rokowań związku celnego i handlowego z Węgrami, wyjazd deputacyi galicyjskiej, celem złożenia Najj. Panu podziękowania za pomoc, użyczoną Galicyi w czasie tegorocznych wylewów, liczne niemiecko-narodowe i opozycyjne manifestacye, pomyślny przebieg rekrutacyi w krajach okupowanych, w końcu otwarcie drugiej klasy czeskiej szkoły ludowej w Wiedniu.

Znaczną część listopada wypełniły obrady wspólnych delegacyj w Peszcie a rezultat ich był ze wszech miar pomyślny dla rządu, wszystkie bowiem przedłożenia zostały przyjęte znakomitą większością głosów. W ciągu miesiąca nastąpiło otwarcie kilku przestrzeni galicyjskiej kolei transwersalnej.

W grudniu zebrała się na ostatnią w obecnym okresie prawodawczym sesyę izba deputowanych, a na pierwszem jej posiedzeniu p. minister skarbu przedłożył wywód finansowy, który stanowi epokę w dziejach gospodarki finansowej państwa i został przyjęty przez większość z żywem zadowoleniem jako dowód znakomitej poprawy stosunków finansowych i ekonomicznych w Przedlitawii. Izba odbyła zaledwie siedm posiedzeń, załatwiwszy na nich szereg ważnych przedmiotów, poczem rozeszła się wraz z Izbą panów na feryę Bożego Narodzenia. Miesiąc bieżący był po części wypełniony obradami do Izb handlowych i przemysłowych, przyczem z okoliczności wyborów do Izby berneńskiej wywiązało się nieporozumienie, które jednak niebawem zostało załatwione znanem rozporządzeniem p. ministra handlu.

Po tamtej stronie Litawy, w krajach korony św. Szczepana uwaga publiczna w ciągu roku była głównie absorbowaną agitacyami socyalistycznemi, obradami nad ustawą o małżeństwach mięszanych, wyborami do Izby węgierskiej, projektem rządowym o reformie Izby magnatów, wreszcie wypadkami w sejmie kroackim. Dzięki sprężystemu i czujnemu postępowaniu rządu, agitacye socyalistyczne utraciły w ciągu roku niebezpieczny charakter; ustawa o małżeństwach przyjęta przez Izbę niższą upadła skutkiem niechęci dla niej większości magnatów; wybory pomimo nadzwyczajnych zabiegów opozycyi wypadły w ogóle pomyślnie dla rządu, a sprawa reformy Izby magnatów została przeniesioną na rok przyszły i stanie się głównym przedmiotem zajęcia sejmu zbierającego się w przyszłym miesiącu.

W Kroacyi pomimo gorszącego i nielojalnego postępowania partyi Starcewica stosunki w ogóle skonsolidowały się w sposób dość pomyślny. Wprawdzie wynik wyborów do sejmu zagrzebskiego nie odpowiedział nadziejom tych, którzy marzyli o potężnej rządowej większości, jednakże większość ta jest przynajmniej taką, iż potrafi trzymać na wodzy frakcyę rozstroju. W stronnictwie narodowem zresztą coraz silniejszem jest przeświadczenie o potrzebie stania na gruncie ustawy ugodowej i ścisłego sojuszu z Węgrami.

W Niemczech a w szczególności w Prusiech, gdzie w ostatnich latach wysuwał się na plan pierwszy zatarg kościelno-polityczny, w roku bieżącym stanęły na porządku dziennym sprawy kolonizacyjne, a polityka rozwinięta w tym kierunku przez ks. Bismarcka zelektryzowała cały naród i doprowadziła do zwołania konferencyi, na której roztrząsano przy udziale reprezentantów wszystkich mocarstw i państw europejskich, tudzież przedstawicieli Stanów Zjednoczonych kwestye odnoszące się do uregulowania spraw kolonialnych w Zachodniej Afryce. Gdy jednakże przewaga Niemiec na polu polityki zagranicznej coraz potężniej objawiać się poczyna, gdy powodzenie na każdym prawie kroku jest niemal bezprzykładne, wewnątrz państwa ks. Bismarck zmuszonym był walczyć bezustannie z nieprzezwyciężonemi trudnościami. Stronnictwa niezadowolone z dotychczasowej polityki wewnętrznej ks. kanclerza, wzrastały ciągle w siły i krzyżowały jego zabiegi; w parlamencie niemieckim i w sejmie pruskim zastęp opozycyonistów wzrasta z dniem każdym i podnosi swoje *veto* przeciw przedłożeniom wyszłym z inicyatywy urzędu kanclerskiego, a głośnym wyrazem owego niezadowolenia i niechęci dla polityki wewnętrznej ks. Bismarcka był rezultat wyborów do parlamentu niemieckiego. Na domiar kłopotów rokowania z Kuryą posuwają się nadzwyczaj leniwo i niezdają się wróżyć rychłego zamknięcia okresu nieszczęsnej walki kościelnej, agitacye socyalistyczne nietylko nie zostały złamane, lecz owszem objawiają się w formie coraz dotkliwszej dla spokoju i porządku publicznego a i stan finansowy według ostatniego zestawienia budżetowego wiele bardzo pozostawia do życzenia i domaga się rychłego obmyślenia nowych źródeł dochodu, co jednak wobec nieprzyjaźnej postawy stronnictw jest rzeczą arcytrudną.

Dla Rossyi rok bieżący był o tyle pomyślnym, że nurtujące w jej organizmie agitacye i spiski nihilistyczne nie przybrały znaczniejszych rozmiarów, chociaż z drugiej strony niebezpieczeństwo takowych nie zmniejszyło się w ten sposób, aby dzisiaj już można mówić o poprawie stosunków.

I w tym roku nihili[illegible]estował swoje istnienie kilkoma[illegible]czynami, pomiędzy któremi najwięcej nabrało rozgłosu zamordowanie szefa policyi Sudejkina. Główna więc czujność rządu ciągle musi być skierowaną w kierunku odpierania pocisków strasznego nieprzyjaciela i z tego też powodu dodatnia jego działalność na innych polach życia publicznego była bardzo małą. Względny spokój, jaki od pewnego czasu zapanował w tem państwie, a w większej jeszcze mierze zbliżenie się Rossyi do mocarstw środkowo-europejskich i uzyskana ztąd rękojmia pokoju, przyczyniły się głównie do podniesienia kredytu Rossyi i jej papierów, które od czasu ostatniej wojny z Tureyą i znanych katastrof wywołanych przez nihilistów, wykazywały ciągłą zniżkę i zdawały się być zapowiedzią ciężkiej ruiny finansowej.

Chociaż Francya w bieżącym roku była zmuszoną walczyć z licznemi trudnościami tak na polu wewnętrznej jak i zagranicznej polityki i wiele kłopotów z tegorocznego konta przenosi na rok przyszły, to przecież w ogóle i szczegółach dobiegający z dniem dzisiejszym okres czasu jest dla niej peryodem skonsolidowania wewnętrznych i polepszenia międzynarodowych stosunków. Po raz pierwszy od czasu istnienia trzeciej republiki rok ten upłynął bez zmiany rządu, a ponieważ p. Ferry stanął na czele gabinetu jeszcze na początku przeszłego roku, przeto za kilka tygodni będzie mógł obchodzić dwuletni okres swoich rządów. Podobne utrwalenie systemu rządowego przyczyniło się nie mało do nadania polityce pewnej jednolitości i wyzwolenia Francyi z dotychczasowego odosobnienia. Czuła ona dobrze całe niebezpieczeństwo takiego izolowania i ztąd też starała się wielokrotnie wejść w serdeczniejsze stosunki z Anglią a nawet oddawała się nadziejom że powiedzie się jej zawrzeć z Rossyą coś w rodzaju przymierza. Gdy jednak przywróceniu ściślejszych stosunków z pierwszem mocarstwem stanęły na przeszkodzie ścierające się na wielu punktach interesa obu państw a marzenia o aliansie z państwem carów rozbiły się rychlej niż się spodziewano o nieprzezwyciężoną niechęć dla podobnego sojuszu kół decydujących w Petersburgu, nastąpił w Paryżu widoczny zwrot na korzyść zbliżenia się do mocarstw środkowo-europejskich. Zwrot ten znalazł dobitny wyraz w harmonijnem postępowaniu Francyi z Niemcami na konferencyi londyńskiej i w niezwykłej uprzejmości z jaką podjęto nad Sekwaną projekt niemiecki co do zwołania konferencyi w Berlinie dla uregulowania zachodnio afrykańskich stosunków. Ze księciu Bismarckowi nie było niemiłem to zbliżenie się Francyi świadczy okoliczność, iż nie stawiał żadnych przeszkód, gdy Francya, jako najwięcej obok Anglii interesowane mocarstwo w Egipcie dążyła do pozyskania dla siebie roli przewodniej w sprawach odnoszących się do kraju Faraonów, a w zatargu z Chinami dowiódł wielokrotnie, że sympatye jego są po stronie Francyi. Przeświadczenie o dobrem usposobieniu Niemiec pozwoliło Francyi rozwinąć energiczniejszą akcyę nad Czerwoną rzeką i wystąpić z naciskiem przeciw Chinom, które popierając otwarcie czarne sztandary weszły w zbrojny zatarg z wojskami francuskiemi. Ze sprawy w głębokiej Azyi nie wzięły dotychczas dla Francyi zbyt pomyślnego obrotu, należy przypisać głównie dwom okolicznościom: niechęci ludności do wielkich przedsięwzięć wojennych w krajach zamorskich i dwulicowej polityce Anglii dzięki której Francya była krępowaną w swoich działaniach przeciw państwu niebieskiemu. Po wyparciu w pierwszych miesiącach bieżącego roku czarnych sztandarów i wojsk chińskich ze wszystkich zajmowanych przez nie pozycyj w delcie Czerwonej rzeki, został zawarty pomiędzy Francyą i Chinami traktat, mocą którego Chiny zrzekły się suwerenatu nad Anamem i Tonkinem, zobowiązały się do natychmiastowej ewakuacyi Tonkinu i poczyniły różne ustępstwa na polu handlowem. Ponieważ atoli francuski pełnomocnik, niedoświadczony w formach dyplomatycznych oficer marynarki, dopuścił się pewnej drobnej usterki przy podpisaniu traktatu, skorzystały z tego Chiny i napadły zdradziecko na wojska francuskie pod Bak-Le. Z powodu tej zdrady Francya zażądała odszkodowania od Chin, lecz chociaż w ciągu pertraktacyj obniżyła znacznie bardzo wysokie z początku żądania, rząd pekiński nie przystał na nie, a również niedoprowadziła do żadnego dobitnego rezultatu obrana następnie przez Francyę polityka zmierzająca do otrzymania zastawu, tudzież polityka represaliów. Ostrzeliwanie arsenału Fu-czeu i zniszczenie części floty chińskiej w zatoce rzeki Min, tudzież blokada wyspy Formozy nie zrobiły w Pekinie zamierzonego wrażenia, owszem wojska chińskie wtargnęły kilkakrotnie na nowo do Tonkinu a nawet obsaczyły i trzymają do obecnej pory w szachu Francuzów w delcie Czerwonej rzeki. Wobec takich okoliczności trudno przewidzieć jak się ukończy owa „prowizoryczna“ wojna i czy w ogóle przyniesie dla Francyi spodziewane korzyści. Małoznaczące są również postępy wojsk francuskich i na Madagaskarze, gdzie przeszło od roku usadowili się w głównym porcie Tamatawe i od czasu do czasu bombardują miejscowości nadbrzeżne przyczem jednakże nie zdołali nakłonić Howasów do zawarcia upragnionego traktatu handlowego ani do odstąpienia północnej części wyspy.

Wewnątrz kraju ciągły zastój na polu przemysłowem i rolniczem dotkliwie daje się uczuwać ludności i sprawia wiele kłopotów rządowi, który z tego powodu wystawiony jest na liczne zarzuty i zaczepki ze strony nieprzyjaznych mu żywiołów. Na szczęście jednak dla republiki, pomiędzy monarchistami i na prawicy a socyalistami i anarchistami na lewem skrzydle panuje ciągle pewien rozstrój, który zdaje się wykluczać na razie wszelkie poważniejsze niebezpieczeństwo Celem wytrącenia z rąk żywiołów skrajnych pożądanego przez nie środka agitacyjnego, rząd przychylił się do wniosku o rewizyi konstytucyi, która też została uskuteczniona w lecie przez zebrane w kongres obie Izby. Długie i burzliwe atoli obrady nad rewizyą konstytucyi i późniejsze nad ustawą wyborczą dla senatu, stały się powodem, iż preliminarz na rok przyszły nie mógł być w porę przedyskutowany, skutkiem czego musiano uciec się do prowizoryum budżetowego.

Dla Anglii bilans z końcem roku nie jest wcale pomyślny. Z jednej strony widoczna utrata jej znaczenia w randze mocarstw i pewne naprężenie stosunków pomiędzy gabinetem londyńskim a państwami, wywierającemi wpływ decydujący na losy Europy, z drugiej, rozliczne zawikłania i kłopoty, wobec których st i bezradnym gabinet Gladstona, składają się na obraz, w którym nieco jaśniej zarysowują się tylko pewne korzyści, odniesione przez gabinet na polu rozszerzenia parlamentarnego prawa głosowania. Rozwinięty przed kilkoma miesiącami w jednym z organów rządowych program polityki zagranicznej Gladstona, który zapowiadał przymierze z Francyą i Rossyą dla zrównoważenia austro-niemieckiego aliansu, zrobił zupełne fiasko. Aliansowi francusko-angielskiemu stanęły na przeszkodzie naprzód aspiracye Francuzów w Tonkinie i Madagaskarze, powtóre stosunki egipskie, Rossya zaś, dając odmowną odpowiedź na żądanie gabinetu londyńskiego co do pociągnięcia w Azyi granicy dla posiadłości obu rywalizujących tam mocarstw, rozwiała iluzye, jakim oddawały się angielskie koła rządzące. Kombinacyom pana Gladstona zresztą zadało cios ostateczny zbliżenie się Rossyi do Austryi i Niemiec, które znalazło tak dobitny wyraz w zjeździe skierniewickim, tudzież porozumienie Francyi z Niemcami w kwestyach, traktowanych na konferencyach londyńskiej i berlińskiej. Najcięższą atoli klęskę, chociaż tylko moralną, zadał Anglii ks. Bismarck na polu polityki kolonialnej, przez pokrzyżowanie w sposób mistrzowski jej planów i zabiegów, zmierzających do zapewnienia sobie monopolu w dziedzinie kolonij zamorskich. Nierozdzielnie z polityką angielską złączone były w roku tym sprawy egipskie Po zniszczeniu przez Mahdiego wojsk egipskich, wysłanych do Sudanu, pod wodzą Hick-baszy, Anglia udzieliła rządowi kedywa gorącą radę, aby opuścił zdobyte przez Mehmeta Aliego i Ismaiła-beja ogromne, aż do ekwatora sięgające przestrzenie, i wycofał ztamtąd załogi egipskie.

Gdy ministerstwo Szerifa uznało tę propozycyę za niezgodną z honorem Egiptu, rząd angielski postarał się o powołanie do steru oddanego sobie Nubara baszy, lecz wtedy już ruch powstańczy w Sudanie przybrał takie rozmiary, iż wycofanie załóg i odwrót osiadłych tam licznych Egipcyan i Europejczyków okazały się bez pomocy z zewnątrz niemożliwemi. Gdy powstańcy zagrozili we wschodnim Sudanie najważniejszemu portowi nad morzem Czarnem, wysłano tam Bekera baszę na czele korpusu egipskiego, wyprawa ta jednak ukończyła się zupełną klęską; późniejsze ekspedycye Gordona i jej niefortunne koleje w zanadto świeżej są jeszcze pamięci, abyśmy mieli potrzebę tutaj je przypominać. Wśród tego położenie finansowe Egiptu tak się pogorszyło, iż rząd angielski uznał za rzecz nieodzowną zmianę ustawy likwidacyjnej, która regulowała sprawę oprocentowania i umorzenia publicznego długu egipskiego. Zwołana do Londynu dla uregulowania finansów egipskich konferencya państw europejskich zrobiła zupełne fiasko, w skutek czego wysłał p. Gladstone do Egiptu nadzwyczajnego komisarza i ekspedycyę dla odsieczy obsaczonego przez powstańców Gordona. Misya Northbrooka atoli nie poprawiła położenia, owszem poczynione przez tego komisarza zarządzenia spowodowały nowe tylko dla Anglii trudności i stały się dla niej początkiem ciężkich kolizyj z wieloma państwami europejskiemi, skutkiem których widzi się obecnie więcej niż kiedykolwiek odosobnioną. Nielepszem powodzeniem została uwieńczoną wyprawa generała Wolseleya dla

uwolnienia Gordona. Obok tego wszystkiego grozi Anglii w południowej Afryce wojna z republiką transwaalną, która coraz większe okazuje aspiracye do zupełnego wyzwolenia się z pod wpływów angielskich.

Na polu polityki wewnętrznej rok bieżący był okresem bezustannego ścierania się stronnictw z powodu rozszerzenia parlamentarnego prawa głosowania na drobniejszych dzierżawców i robotników wiejskich. W Irlandyi stosunki nieco się polepszyły, lecz natomiast wzmogła się agitacya t. z. partyi dynamitowej, która objawiła swoje istnienie licznemi zamachami na gmachy publiczne tak w Anglii, jak Szkocyi i Irlandyi.

We **Włoszech**, od początku kończącego się roku, odgrywała opozycya przeciw gabinetowi Depretisa, rolę, wprawdzie nie wpływową, ale bardzo głośną. Korzyści ogólnych sytuacyi politycznej nie chciały widzieć liczne frakcye, ztąd mnogie interpelacye i protesty były na porządku dziennym. Irredenta włoska czyniła równie usiłowania, ażeby utrudnić rządy gabinetu, ale energiczne stanowisko rządu i władz wykonawczych, nie dopuściły ani razu do zaburzeń mogących zaszkodzić Włochom w opinii Europy. Stanowcze utrzymanie dobrych stosunków z mocarstwami nie przeszkodziło jednak rządowi pójść odmienną nieco drogą w kwestyi egipskiej. Widział się on do tego zniewolonym interesami na morzu Śródziemnem, wobec aspiracyj francuskich i dla tego tak na konferencyi londyńskiej, jak w sprawie długu egipskiego, popierał dążności Anglii. Stosunek rządu włoskiego do Watykanu pogorszył się nieco, głównie skutkiem znanego wyroku trybunału kasacyjnego w sprawie dóbr Propagandy. Czynności parlamentarne nie szły tak raźno, jak sobie tego życzył gabinet. Długie dyskusye wywoływane przez opozycyę opóźniły wykonanie najpilniejszych nawet reform ekonomicznych i socyalnych. Ponurym punktem wśród tych trudności była epidemia choleryczna, która zabrała najliczniejsze ofiary we Włoszech.

W **Hiszpanii** wezwany do steru na początku tego roku gabinet Posady Herrery nie podołał zadaniu zjednoczenia frakcyj liberalno-monarchicznych i ustąpił wkrótce miejsca gabinetowi konserwatywnemu pod przewodnictwem Canovasa del Castillo. Gabinet ten zyskał przy nowych wyborach pożądaną większość w Kortezach. Nowy rząd potrafił wprowadzić ład i uśmierzyć niepokoje wewnętrzne a nakoniec sparaliżować zamachy stronnictwa rewolucyjnego Zorilli.

O **Portugalii** mówiono w roku bieżącym więcej z powodu, iż państwo to starało się na podstawie domniemanych praw z przed kilku stuleci o zapewnienie sobie okupacyi na terytoryum Kongo. Skutkiem protestu innych mocarstw, zaniechała Portugalia pretensyj swoich.

Stan stosunków publicznych w **Belgii**, był w roku bieżącym niezwykle burzliwy. Skutkiem zwycięztwa stronnictwa konserwatywnego a rozdwojenia w stronnictwach liberalnych i postępowych, musiał ustąpić liberalny gabinet Frere Orbana. Miejsce jego zajęło ministerstwo pod prezydenturą p. Malou, który jednak, z powodu znanych protestów przeciw rekonstrukcyi ustawy szkolnej, zniewolony został przez monarchę do ustąpienia a ster ministerstwa objął były minister rolnictwa Beernaert. Mała frakcya ludzi, przeważających się stronnictwem republikańskiem, usiłowała wywołać wśród tych zmian zaburzenia, ale z jednej strony energiczne wystąpienie rządu, a z drugiej wyparcie się solidarności z nimi najskrajniejszych nawet liberałów, zniewoliły burzycieli do zaniechania niedojrzałych planów.

W **Hollandyi** skutkiem śmierci następcy tronu zaszły pewne przesilenia w konstytucyjnych postanowieniach co do następstwa tronu. Wypadki te są w zbyt świeżej pamięci, żeby je szczegółowo przechodzić trzeba.

W **Szwajcaryi** odbywała się w łonie społeczeństwa walka stronnictw, która nie zwracała zresztą ogólniejszej uwagi. Sprawy religijne załatwił rząd Związku helweckiego zgodnie z życzeniem Watykanu co do obsadzenia biskupstwa bazylejskiego.

Kraje **Skandynawii** zwracały kilka razy baczność całej Europy. Zatargi konstytucyjne, pomiędzy parlamentem a koroną w **Norwegii** zajmowały dość żywo prasę, w końcu jednak załatwione zostały, po przeprowadzeniu znanego procesu przeciw ministrom i rekonstrukcyi całego gabinetu. W **Szwecyi** wybory dokonane już w jesieni, przyniosły znowu zwycięztwo frakcyom lewicy.

Stosunki **Danii** znane są ze świeżych jeszcze doniesień, trwa tam ciągle stan bezczynności parlamentarnej skutkiem chronicznej opozycyi Izby niższej przeciw gabinetowi Estrupa.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Warszawski *Dniewnik* tak opisuje wypadek, zaszły na Podlasiu z powodu nałożenia na unitów podatku na sprawienie przyborów do cerkwi prawosławnych:

„Blizko rok temu, zagraniczna prasa polska wiele narobiła hałasu z powodu oporu stawiaaego władzy przez włościan (b. unitów) jednej z wiosek w gub. lubelskiej. W ogólnych rysach rzecz się tak miała. Włościanie pewnej wioski, której ludność w większej części „szczerze powróciła“ do prawosławia i „silnie go się trzyma“, lecz gdzie było od 1 i pół do 2 dziesiątków upartych, postanowili zebrać pewną sumę dla zakupienia niektórych przyborów kościelnych. Podział zrobiony był na wszystkich, przypadł też i na upartych. Ci odmówili zapłaty, kiedy zaś wójt miejscowy przybył po pieniądze, to uparta mniejszość stawiła mu ostry opór. Winowajcy naturalnie, stawieni byli przed sąd (okręgowy lubelski), który uniewinnił ich na zasadzie wywodów, bardziej zrozumiałych dla polskiej prasy, niż dla rossyjskiego sądu. Lecz warszawska Izba sądowa, dokąd sprawa została przeniesioną, z uwagi, że opór władzy nie może być niczem usprawiedliwiony, skazała winnych na znaczną karę.“

Z dzienników dowiadujemy się, że rząd rossyjski nie ustaje w swoich usiłowaniach, celem sprowadzenia na prawosławie unitów podlaskich. W tym celu zakłada w Królestwie Polskiem, w stronach przez unitów i Litwinów zamieszkałych, szkoły rossyjskie i wyznacza dość wysokie stypendya. I tak *Dniewn Warsz.* donosi, że rząd postanowił wyasygnować około 69 000 rubli na budowę szkół w gubernii lubelskiej i siedleckiej, w miejscach zamieszkania ludności prawosławnej, dalej 44.339 rubli na rozmaite budowle w siedleckiem seminaryum nauczycielskiem; przeznaczyć 11.000 rubli na 30 stypendyów w uniwersytetach carstwa dla Rossyan, urodzonych w Królestwie Polskiem; nareszcie przeznaczyć 3.360 rubli na 10 stypendyów dla studentów uniwersytetu petersburskiego i moskiewskiego, wyszłych z gimnazyów suwałckiego i maryampolskiego, a będących zarazem rodowitymi Litwinami.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Złota, w powiecie brzeskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Szereg recepcyj wtorkowych** u pp Namiestnikowstwa rozpoczął świetnie raut wczorajszy, który zgromadził w apartamentach dostojnych Gospodarstwa znaczną ilość gości z najwyższych sfer naszego społeczeństwa. To liczne a świetne zebranie, ożywione miłą i pełną swobody rozmową, która do późnej przeciągnęła się godziny, świadczyło najwymowniej, jak dalece fałszywem jest twierdzenie, iż we Lwowie życia towarzyskiego rozbudzić nie można. Życie to owszem coraz silniejszem uderza tętnem pod wpływem tej serdecznej i niezmużonej gościnności, której stałym przybytkiem jest dom pp. Namiestnikowstwa, wznawiający tem drogie społeczeństwu naszemu tradycye i budzący wspomnienia najświetniejszych czasów towarzyskiego ruchu we Lwowie.

— **Awans na kolei Karola Ludwika.** (Dokończenie). Na oficyałów IV klasy: Zauderer Edmund, Rzechaczek Rudolf, Laśkiewicz Karol. Na kancelistów III klasy: Jerzabek Edward, Leichter Franciszek, Hock Wacław, Handel Jan. Na oficyałów V klasy: Tyralski Ludwik, Nowakowski Stanisław, Walc Józef, Kubala Franciszek, Adler Karol, Morbitzer Rudolf, Semler Ludwik, Piwernetz Antoni. Na kancelistów IV klasy: Dignas Michał, Sokołowski Konstanty, Gibas Franciszek, Michniewicz Władysław, Schorr Izydor, Seelig Karol, Holtzer Maksymilian, Staschko Jan, Dębicki Ignacy, Krzeczowski Rudolf, Podgórski Marceli, Zimmermann Antoni, Wojtowicz Franciszek, Nowak Karol Wiktor, Ząbkowski Karol, Okoń Zygmunt, Stojan Bartłomiej, Lewandowski Józef, Wirstlein Andrzej, Bodnar Władysław, Szeliński Józef, Töpper Józef. Na oficyałów VI klasy; Misiągiewicz Alfred, Erdt Ludwik, Myczkowski Konrad, Gutkowski Radosław, Pollak Hugon. Na kancelistów V klasy: Strauss Maksymilian, Moskwa Stanisław, Glück Henryk, Menhard Mateusz, Rzicha Bolesław, Turek Karol młodszy. C. Dodatek roczny otrzymali: Starszy inspektor Goebel Karol, starszy inżynier Teisseyre Henryk, starszy inżynier Woyer Rudolf, starszy espedytor Weiss Maksymilian, starszy inżynier Stummer Karol, ekspedytor Gerstinger Jan, inżynier asystent Dydyński Leon, oficyałowie: Bauch Władysław i Proczkowski Stanisław. D. Podwyższenie dodatku rocznego otrzymali: Starszy inżynier Niedzielski Teodor, inżynier Storch Wacław i oficyałowie: Mirecki Kazimierz, Stojowski Władysław, Antonosiewicz Leon, Fuchs Zygmunt i Brachaczek Franciszek. Ze służby awansowało 144.

— **Karol i Wiktorya Niedziałkowscy** przesyłają niniejszem znajomym i przyjaciołom swoim życzenia wszelkich pomyślności na Nowy Rok, a uwalniając w ten sposób ich i siebie od trudu i kosztu na rozsyłanie biletów noworocznych, oddają oszczędzoną na portoryach kwotę 3 zł. dla ubogich za pośrednictwem prezydyum magistratu.

— **Komitet Mickiewiczowski** w Krakowie uprasza wszelkie osoby, czy instytucye, któreby miały jeszcze u siebie jakiekolwiek pieniądze, czy to na budowę pomnika, czy na przewiezienie zwłok lub na sarkofag Mickiewicza, aby pieniądze te odesłały bezzwłocznie do rąk przewodniczącego komitetu, dr. Szlachtowskiego, prezydenta miasta Krakowa. — W poniedziałek po południu zebrał się w sali obrad Rady miejskiej w Krakowie, pod przewodnictwem prezydenta dr. Szlachtowskiego, pełny komitet pomnikowy. Obecni byli na posiedzeniu członkowie: dr. Szlachtowski, wiceprezydent Friedlein, JE. Popiel, hr Tarnowski, dr. Bochenek, dr. Majer, dr. F. Jakubowski, St. Koźmian, dr. Łepkowski, hr. Sierakowski, dr. Muczkowski, hr. Hubert Krasiński, prof. Łuszczkiewicz; akademicy Beaupré, Jendel, Bernadzikowski i Głuchowski. W tajnem głosowaniu wybrano skład członków *jury* dla ocenienia wartości projektów pomnika, nadsyłanych wskutek ogłoszonego konkursu. Wybrani zostali według *N. Reformy*: Z Krakowa: Matejko, Odrzywolski, Pryliński i M. Sokołowski; zastępcą Paweł Popiel. Ze Lwowa: prof. Zacharyewicz, zastępcą Rodakowski. Z Warszawy: hr. Przeździecki, zastępcą Matuszewski. Z Poznania August hr. Cieszkowski, zastępcą hr. Sierakowski. Z Litwy Remer, zastępcą Pawłowicz, kustosz biblioteki Ossolińskich. Z zagranicy Dupuis, hr. Lanckoroński i prof. Zumbusch, zastępcą Heller, profesor rzeźbiarz z Wiednia. Jury zebrać się ma w połowie lutego.

— **W kasynie miejskiem** dany będzie w sobotę, 3 stycznia 1885, koncert, pod kierownictwem p Ludwika Marka: Program. I. oddział 1. Mozart. Uwertura z op *Don Juan*, na 2 fortepiany odegrają panny: Po. Ku. Wisz. i K. 2. Weber. Duo na 2 fortepiany, odegrają pna Ter. i p. Marek. 3. Mendelssohn. Duet, odśpiewają pna Bl. i pn. C. 4. Chopin. Koncert *f-moll* odegra pna Po 5. *Scenes de ballet* na skrzypce, odegra pn. St. II. oddział. 6. Beethoven. Uwertura z *Egmonta*, na 2 fortep. odegrają pny: Sil. Kwiat S. i Ko. 7 *a*) Arya z *Traviatty*; *b*) „Słowiki,“ pieśń Marka, odśpiewa pn. Cz. 8.*a*) Wagner-Liszt. *Spinnerlied*; *b*) Rubinstein. *Etud de Concert*, odegra pna Pal. 9.*a*) Pieśń Tostiego; *b*) Pieśń szwedzka, odśpiewa pna Bl. 10. Marek. Fantazya polska na 2 fortep., odegrają pny: Gra. i pn Marek. 11. Bach-Gounod. Medytacya na skrzypce i fortep., odegrają pp. Tyberg i Marek, oraz amatorowie. Fortepiany Bösendorfera. Początek o godzinie pół do ósmej wieczór. Lista otwarta.

— **Towarzystwo gimnastyczne** „Sokół“, zachęcone świetnem powodzeniem ostatniego koncertu, urządza w przyszłą niedzielę, t j. 4 stycznia, drugi koncert muzyki wojskowej 9 pułku bar. Packenj, w sali gimnastycznej przy ul. Zimorowicza. Nie mieliśmy dotychczas miejsca ni sposobności na to, by obszerniej omówić pierwszy koncert z 21 b. m, na co pod każdym względem zasługiwał; podnieść tu musimy jednak, że się ziściły zupełnie nasze przepowiednie co do dodatnich stron nowej sali gimnastycznej, w której na przyszłość odbywać się będą zapewne wszystkie większe koncerta i liczniejsze zebrania. Pomimo, że na pierwszym koncercie zgromadziło się około 400 osób, panowała w obszernej sali największa swoboda, tak, że i dwakroć liczniejsza publiczność bez ścisku łatwo pomieścićby się mogła. Produkcye muzyki przy znakomitej akustyce sali wypadły świetnie, a zachęcony tym sukcesem kapelmistrz p Maurycy Fall przygotowuje na niedzielę program, złożony z najnowszych utworów koncertowych. Dochód z tego koncertu przeznaczony również na pomnożenie funduszu budowy gmachu towarzystwa, zaś bilety wstępu są do nabycia w kancelaryi towarzystwa przy ul Zimorowicza, w godzinach wieczornych od 6 do 8.

= **Ogień pokojowy** powstał wczoraj o godzinie 2 z południa w pomieszkaniu starozakonnego Meilecha Karlika, pod l. 29 plac Krakowski, na II piętrze, lecz spostrzeżony wcześnie przez jednego z domowników został ugaszony, nim straż ogniowa przybyła. Jak się z dochodzenia okazało, we wspomnianem mieszkaniu pozostawiła matka bez dozoru troje małych dzieci, z których najstarsze, znalazłszy zapałkę, wznieciło ten ogień. Na szczęście, dzieci nie doznały żadnego uszkodzenia.

— **Wydalił się z Winnik** przed kilku dniami zarobnik Tomasz Mazur, mający lat 54, wzrostu średniego, blond włosów, będąc podówczas słabym. Poszukuje za nim rodzina.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Leopoldowi C., z zamkniętej piwnicy pod l. 4 ulica Teatralna, około 90 butelek wina białego i czerwonego, wartości 75 zł; Mechli M., pod l. 5 ulica Starozakonna, pierzynę, wartości 10 zł. — Zgubiono: Aron Dz. kwotę 64 zł., banknotami w [illegible] chusteczce zawiązana; p. Marya [illegible] brązowy z kwotą 23 zł, i z 3 listowemi markami po 5 ct. — Znaleziono: szopowy zarękawek mały; czarny jedwab. parasol w dorożce; trzy książeczki polskie do modlenia, jedna zawiera fotografię a druga dużo małych obrazków; p. Jakób Reiss, kupiec, przedłożył notę na 5 zł., na placu Gołuchowskich przedwczoraj w południe znalezioną. — Zakwestyonowano parę nowych, damskich bucików i kamgarnową kamizelkę w czarne i brązowe paski; koc pliszowy, koloru dzikiego, pod spodem czarny.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W 50 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 7 do 13 grudnia włącznie, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 36, płci żeńskiej 43, razem 79, czyli o 1 więcej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 11·3, śmiertelność roczna 35·6 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w owym tygodniu przypadało na śródmieście 6, na I dzielnicę 6, na II dzielnicę 12, na III dzielnicę 12, na IV dzielnicę 7, na szpitale 36. Śmiertelnych wypadków gruźlicy było 14, zapalenia przewodu oddechowego 12, ospy 5, płonicy 3, dyfteryi, krztuśca, biegunki po jednym i t. d.

— **Wyprawa naukowa** do Azyi Mniejszej, zwiedziwszy Pamfilię, część Pizydyi, Lakonię ze stolicą Koniak, powróciła do Wiednia. Przedwczoraj, jak donosi *Czas*, przybyli do Krakowa uczestnicy tej wyprawy, profesor Maryan Sokołowski i artysta malarz p. Malczewski. Znakomite odkrycia i w ogóle plon naukowy wyprawy nie da się na razie oznaczyć. Uczeni docierali do miejscowości, zupełnie dotąd przez Europejczyków nieznanych, spotykali na swej drodze zabytki cywilizacyi starożytnej i średniowiecznej, pomniki greckie, rzymskie, bizantyjskie i arabskie. Stojący na czele wyprawy hr. Karol Lanckoroński zakupił znakomite dzieła sztuki i przedmioty muzealne. Wyprawa tegoroczna stanowi zresztą dopiero początek badań, które mają być ponowione przez dwa lata następne,

— **Misyonarze polscy w Afryce.** Ksiądz Jan Hiller, Jezuita ze Starej Wsi, w Galicyi, udał się w roku 1882 do Kaffraryi (Mozambik), we wschodnio-południowej Afryce, zkąd robiąc wycieczki po tych obszernych przestworach pustynnych, przybywszy do miasta Laurenzo-Marquez w kraju Zulów, nad zatoką Delagoa, zastał tam niejakiego dr. Pohowskiego z Prus, przybyłego w te strony dla upatrzenia dogodnej siedziby dla osadników polskich. Jakoż znalazłszy grunt nader żyzny, klimat zdrowy, kraj w minerały obfitujący, dr. P. postanowił tu skierować wychodźców z Księstwa i Prus, aby ich od zagłady w niegościnnej już Ameryce uchronić. Pisał też do ks. biskupa Albina Dunajewskiego, z prośbą, o zapewnienie mu pomocy religijnej, dla jego przyszłej kolonii w osobie dwóch Kapucynów. Oprócz księdza Hillera, apostołują tam jeszcze następni polscy Jezuici: O. Emanuel Gabryel, Poznańszczanin, były profesor gimnazyum tarnopolskiego, Franciszek Ostrowski, Tomasz Kunsztowicz i August Żurek, razem pięciu. Pierwszym z Polaków i zarazem pierwszym missyonarzem tych stron był O. Maksymilian Ryłło, Białorusin, który po wydaleniu w r. 1825 Jezuitów z Białorusi, zwrócił swą działalność na Syryę, Turcyę, a w końcu Egipt i Afrykę południową. O. M. Ryłło sędziwym już starcem wrócił do Galicyi, gdzie przed kilku laty żywota dokonał.

— **Niezwykły wypadek** podwójnego samobójstwa zdarzył się w tych dniach w Peszcie. Juliusz Finaly, 23 letni syn fabrykanta, od dłuższego czasu cierpiał na gwałtowny ból głowy, a ponieważ odzywał się z tem, że samobójstwem położy kres swoim cierpieniom, przeto rodzice powierzyli dozór nad nim staremu i wiernemu słudze domu, który ani na krok nie odstępował „panicza“ i bardzo się do niego przywiązał. Przed tygodniem młody Finaly znikł nagle wraz ze swoim dozorcą. Zaniepokojeni rodzice zarządzili najtroskliwsze poszukiwania, które onegdaj dały bardzo smutny rezultat. Znaleziono w opustoszałym domku strażniczym, wśród winnic w górach budzińskich, zwłoki Finaly'ego i jego dozorcy, wiszące na pułapie i już uległe rozkładowi. Obaj powiesili się na dwóch końcach jednego sznura, przerzuconego przez belkę.

— **Żywego chrząszcza,** schwytanego w okolicy Wiener Neustadt, przysłano w tych dniach jako okaz, świadczący o łagodności tej zimy, redakcyi wiedeńskiej *D. Ztg.*

— **W szale zazdrości,** 27-letni pomocnik szewski Mattey w Wiedniu, strzelił na ulicy do dawniejszej swej narzeczonej, Elżbiety Müller, która za wolą swojej matki z nim zerwała, i zranił ją w szyję, poczem trzy razy strzelił do siebie. Rana Müllerówny jest ciężka, ale nie śmiertelna, natomiast dla Matteya lekarze mało mają nadziei.

— **Służąca** od przeszło 50 lat u państwa Jarochowskich w Małych Sokolnikach, w Poznańskiem, Balbina Walęcka, urodzona 1 kwietnia 1802, otrzymała od cesarzowej niemieckiej, za tak długoletnią wierną służbę, złoty krzyż i własnoręcznie podpisany dyplom.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank austryacko-węgierski oznaczył dywidendę na drugie półrocze w wysokości 24 zł. Ogólna dywidenda wynosi więc 42 zł., podczas gdy w roku zeszłym wynosiła 43 zł.

Kolej Stryj-Beskid. Do *Czasu* telegrafują z Wiednia, że na roboty na linii kolejowej Stryj-Beskid będzie rozpisany konkurs. Jeden most i dwa tunele rozdane zostały z powodu nagłości, z mocy postanowienia generalnej dyrekcyi koleji państwowych.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz Rudolf, Najd. Arcyksiążę Ferdynand i Książę Leopold Bawarski powracają dzisiaj popołudniu do Wiednia z łowów w Styryi. Monarcha odjeżdża wieczorem do Budy.

Fremdenblatt pisze na czele dziennika: Uznanie ze strony Austro-Węgier międzynarodowego Stowarzyszenia afrykańskiego zostało dokonanem dnia 24 b. m. w Berlinie w formie wymiany deklaracyj, które co do treści są zupełnie zgodne z porozumieniem, zawartem przez to stowarzyszenie z innemi państwami. Austro-Węgry uznają flagę Towarzystwa — niebieską chorągiew ze złotą gwiazdą w środku — Stowarzyszenie natomiast przyjęło na siebie obowiązek nieobkładania towarów i artykułów handlowych wprowadzanych do obecnych i przyszłych posiadłości afrykańskich żadnemi należytościami; przyznaje ono austryacko-węgierskim poddanym prawo osiedlania się na terytoryum towarzystwa, zapewnia im opiekę w najobszerniejszem tego słowa znaczeniu, swobodne wykonywanie obrządków religijnych i obronę ich praw. Co się tyczy mianowania konsulów i wykonywania jurysdykcyi konsularnej przyznano Austro-Węgrom wszystkie te prawa i przywileje, jakie przysługują innym państwom Stowarzyszenie przyrzekło, iż poddani Austro-Węgier będą w równej mierze uczestnikami wszystkich korzyści przysługujących poddanym innych państw i oświadczyło, że w razie cessyi terytoryum będącego własnością Towarzystwa lub pewnej jego części, przyjęte wobec Austro-Węgier zobowiązania zostaną przeniesione na nowego nabywcę.

Według telegramu wiedeńskiego do *Politik*, bezpodstawną jest wiadomość, jakoby rząd miał wnieść w Radzie państwa nową ustawę o kasach oszczędności. Kwestya, których węgierskich papierów mogą używać kasy oszczędności do lokacyi swego kapitału, załatwiona zostanie przy sposobności wznowienia związku handlowego i cłowego między Austryą a Węgrami.

Jak wiadomo już z depeszy, sejm kroacki został otwarty przedwczoraj odczytaniem królewskiego reskryptu. Na posiedzeniu był obecny ban, tudzież w imieniu rządu szefowie sekcyjni: Stankowicz, Voncina i Klein, a z posłów tylko członkowie partyi narodowej i stojący poza stronnictwami posłowie. Opozycya nie pojawiła się w Izbie zupełnie, a klub partyi prawa przesłał prezesowi sejmu pismo, w którem żąda wyjaśnienia, dlaczego 15 posłów (Starcewiczanów) żandarmi nie wpuścili do gmachu sejmowego, dlaczego nie daną im była możność wytłómaczenia się i dlaczego o wykluczeniu ich nie zawiadomiono. Od odpowiedzi prezydyum, czyni klub partyi prawa zawisłem swoje dalsze postępowanie.

Zaraz na pierwszem posiedzeniu obawiano się w sejmie zaburzeń, a wskutek tego wzbroniono studentom wstępu. Wśród żywych okrzyków *ziwio*, odczytano Najw. reskrypt królewski, wzywający sejm, stosownie do życzeń wyrażonych w adresie, do wyboru regnikolarnej deputacyi, z 12 członków złożonej, aby wszystkie kwestye sporne, wynikłe z ustawy ugodowej, zostały wyjaśnione i wszystkie nieporozumienia usunięte. Wybór deputacyi regnikolarnej postawiono na porządku dziennym następnego posiedzenia. Rząd przedłożył następnie połączony budżet dla Kroacyi i byłego Pogranicza i wniósł równocześnie projekt do ustawy o prowizoryum budżetowem do 30 kwietnia 1885 r. Projekt ten rozdzielono natychmiast między posłów.

Journal Officiel z dnia 29 grudnia ogłasza mianowanie dotychczasowego konsula w Trypolisie p. Feraud posłem w Tangerze a Ordęgę posłem francuskim przy rządzie rumuńskim w Bukareszcie.

W Paryżu powtórzyły się w niedzielę zaburzenia, wywoływane przez anarchistów. Zgromadzenie odbywało się znowu w sali Lévis; przybyli anarchiści i socyaliści i zaraz w pierwszej chwili przyszło do scen krwawych. Gdy zatargi te i walka aż do krwi przedłużały się i na ulicy, interweniowała liczniej niż zwykle zebrana straż policyjna, którą wspomagał oddział gwardyi konnej. Po pierwszem natarciu kawaleryi, walczące strony ustąpiły z placu i ulic.

O stanie obecnym kwestyi egipskiej donoszą z Paryża: Mocarstwa interesowane zakomunikowały poufnie gabinetowi francuskiemu, że nie życzą sobie odpowiadać na notę angielską z propozycyami o finansach egipskich i że w ogóle odraczać będą wszelką wymianę zdań pod tym względem, dopóty, dopóki Francya nie zdecyduje się na stanowczą postawę względem tych propozycyj. Rząd francuski zaś nie ma ochoty spieszyć się z odpowiedzią. Bardzo niepomyślne o stanie Egiptu sprawozdania reprezentanta francuskiego w Kairze p. Barère, nie mogą skłonić rządu francuskiego do opuszczenia stanowiska wyczekującego W sprawie powołania niemieckiego i rossyjskiego reprezentanta do komisyi publicznego długu egipskiego, panuje pomiędzy mocarstwami zupełna zgodność zapatrywań. Rząd francuski pierwszy postawił zasadę, że Egipt winien mieć znaczenie „międzynarodowe" i tej zasady trzyma się wytrwale, popierając stanowczo w Kairze żądania Niemiec i Rossyi. Wiadomo też powszechnie, że opozycya przeciw temu żądaniu nie wychodzi od kedywa i Nubara baszy, ale od Anglii, która się zasłania rządem egipskim Obecnie rozpoczęły się nad tą kwestyą rokowania, a w politycznych kołach stolicy francuskiej nie wątpią, że ostatecznie Egipt, a ewentualnie Anglia ustąpi i podda się żądaniu Niemiec i Rossyi.

Według doniesień z Rzymu do *P. Corr.* statek włoski *Messagiero* nie okupował bynajmniej Beillulu, jak mylnie doniesiono, opierając się na tem, że przybył do Assab.

Ekspedycya włoska, składająca się z okrętów *Garibaldi* i *Amerigo Vespucci*, która ma zbadać dokładnie terrytoryum Kongo, wyruszy stanowczo w dniu 5 stycznia. Naczelnik tej misyi rządu włoskiego, kapitan Cecchi, przybędzie przedtem do Rzymu.

Dalej donoszą do *Pol, Corr.* że minister marynarki zarządził jak najspieszniejsze zaopatrzenie w wszelkie potrzeby do żeglugi okrętu „Italia", która w ćwiczeniach ewolucyjnych eskadry, obmyślanych na czerwiec, zajmować ma rolę statku admiralskiego. Do ewolucyj tych przywiązują wielkie taktyczne znaczenie, gdyż wezmą w nich udział najnowszego systemu i najlepsze okręty, jak: „Italia", „Duilio", „Dandolo", „Bausan" i „Affendatore".

Ciało dyplomatyczne w Rzymie, z baronem Keudell na czele, złoży w dniu dzisiejszym królestwu włoskiemu życzenia noworoczne. W tym celu przybył król Humbert z wycieczki łowieckiej do stolicy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza projekt ustawy w sprawie upaństwowienia kolei Arcyksięcia Albrechta i ustawę o ponownem przedłużeniu działalności ustawy z dnia 25 kwietnia 1880 roku, w kwestyi ustępstw i prerogatyw przy budowie koleji lokalnych.

Wiedeń, 31 grudnia. Centralny organ ministerstwa handlu dla spraw kolejowych zawiera obwieszczenie, wedle którego prowizoryczna „tylko do końca 1884 r. zaprowadzona, wyjątkowa taryfa dla przewozu rogacizny w całych wagonach ze stacyj kolei północnej, dalej stacyj kolei Karola Ludwika, Lwowsko-Czerniowieckiej, Tarnowsko-Leluchowskiej i kolei Albrechta na wiedeński targ bydła rzeźnego, zostaje aż do dalszego rozporządzenia prolongowaną także na rok 1885.

Kolej północna ogłasza nową wyjątkową taryfę dla przewozu nafty kaukaskiej *via* Granica-Sosnowice do wszystkich stacyj koleji austryackich.

Wiedeń, 31 grudnia. Aresztowani w sprawie defraudacyi, popełnionej w banku eskontowym, Kuffler i Amschler zostali wczoraj przewiezieni z gmachu policyjnego do sądu krajowego. Pierwszy stoi pod zarzutem zbrodni oszustwa i współwiny w zbrodni kradzieży i sprzeniewierzenia, Amschler zaś pod zarzutem zbrodni sprzeniewierzenia.

Wiedeń, 31 grudnia. (*Tel. pr.*) Najj. Cesarzowa austryacka ma udać się dnia 1 kwietnia na sześciotygodniowy pobyt do Heidelbergu.

Wiedeń, 31 grudnia. (*Tel. pr.*) Do jednego z tutejszych dzienników donoszą, że słoweńskie polityczne stowarzyszenie w Styryi postanowiło wybierać do Rady państwa tylko takich kandydatów, którzy zobowiążą się utworzyć jeden klub z posłami słoweńskimi i z Istryi, Pobrzeża i Dalmacyi i wspólnie z Kołem polskiem, klubem czeskim i niemiecko-konserwatywnem stronnictwem pracować nad zapewnieniem narodowego równouprawnienia ludności słoweńskiej.

Berno, 31 grudnia. (*Tel. pryw.*) Narodowi, i konserwatywni członkowie komitetu który kierował wyborami do tutejszej Izby handlowej, postanowili wnieść zażalenie do trybunału administracyjnego przeciw anulowaniu wyborów.

Peszt, 31 grudnia. Zarządzenia wydane swojego czasu z powodu niebezpieczeństwa cholery od strony Francyi zostaną z dniem 1 stycznia uchylone.

Zagrzeb, 31 grudnia. Sejm wybrał wczoraj deputacyę regnikolarną. Partya Strossmayera dała odmowną odpowiedź na wezwanie do zamianowania swoich kandydatów.

Berlin, 31 grudnia. (*Tel. pryw.*) Benedetto Crimeni, tutejszy korespondent rzymskiego *Diritto*, został ztąd nagle wydalonym.

Berlin, 31 grudnia. (*Tel. pryw.*) Według doniesienia z Londynu do tutejszych dzienników, artykuł, umieszczony w *Daily News* przeciw ks. Bismarckowi, wyszedł z pod pióra samego Gladstona.

Brema, 31 grudnia. Tutejsza *Weser Zeitung* dowiaduje się, iż nadesłane domowi handlowemu Lüderitza kontrakta, zawarte w sprawie zakupna zatoki St. Lucia i sąsiedniego terytoryum, są datowane z listopada.

Petersburg, 31 grudnia. (*Tel. pr.*) W głównej kasie wykryto defraudacye. Komisya rewizyjna znalazła worki, w których zamiast monet złotych i srebrnych znajdowały się kamienie. Urzędnik, na którym główna ciężyła wina, zmarł nagle.

Petersburg 31 grudnia. (*Tel. pr.*) Według doniesienia tutejszych dzienników, w terytoryum Kuldża wybuchło powstanie. Miejscowa ludność pragnie pozbyć się jarzma chińskiego. Załogi rossyjskie na granicy zostały wzmocnione.

Paryż, 31 grudnia. Urzędownie donoszą: Wojska francuskie uderzyły na jeden punkt fortu Tuyenquang i przyprawiły Chińczyków o wielkie straty. Straty Francuzów są nieznaczne.

Depesza generała Brière z d. 28 b. m. donosi o kilku utarczkach z rozbójnikami morskimi w okolicy Hongyen. Nieprzyjaciel stracił 300 ludzi i dwa działa. Francuzi nie ponieśli żadnych strat.

Paryż, 31 grudnia. (*Tel. pryw.*) Tutejsze dzienniki rządowe ogłaszają szczegóły o propagandzie monarchicznej na prowincyi, przypisując takową książętom Orleańskim.

Rzym, 31 grudnia. (*Tel. pr.*) Książę Napoleon wraz z synem przybył tutaj. Książę wyjedzie wkrótce na Wschód.

Rzym 31 grudnia. Senat zbierze się dnia 10 stycznia dla obradowania nad projektem ustawy o polepszeniu stosunków sanitarnych w Neapolu.

Londyn, 31 grudnia. (*Tel. pryw.*) Pomimo pomyślnych na pozór wiadomości o marszu generała Wolseleya, panuje tutaj pewne zaniepokojenie o los wyprawy angielskiej do Sudanu.

Londyn, 31 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu tutejszej rady miejskiej, zawiadomił Osborne, iż królowa zezwoliła na małżeństwo księżniczki Beatryczy z księciem Henrykiem Battenberg, pod warunkiem, że nowożeńcy zamieszkają w Anglii przy królowej.

Madryt, 31 grudnia. Miasto Albuquerque (w Nowym Meksyku) zostało zniszczone trzęsieniem ziemi. Wszyscy urzędnicy zginęli.

W Alhama (w prowincyi Murcia) wydobyto z pod gruzów 192 trupów. Wczoraj dało się znowu uczuć trzęsienie ziemi.

Na rzecz ofiar katastrofy zarządzono subskrypcyę narodową.

Kair 31 grudnia. Rząd wniósł apelacyę przeciw wyrokowi w procesie kasy długu państwowego. Rozprawa apelacyjna odbędzie się dn. 14 stycznia. W razie gdyby wyrok pierwszej instancyi został zatwierdzony kasa długu publicznego położy areszt na wszystkich płacach i pensyach osób odpowiedzialnych.

Rzym, 31 grudnia. W sferach watykańskich protestują stanowczo przeciw twierdzeniu dzienników rossyjskich, jakoby stolica apostolska zamierzała uroczystości z powodu tysiącletniej rocznicy św. Metodego i Cyryla nadać cechę polityczną, zapewniają natomiast, że Ojciec św. zapewnił dwory w Wiedniu i Petersburgu, że uroczystość wzmiankowana ma mieć wyłącznie cechę religijną; w tym sensie ma nawet Ojciec święty wydać encyklikę.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 30 grudnia 1884, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 42·50, Węg. akcye kredyt. 300 25 Akcye anglo-austr. 93 75, Akcye banku Union 74·25, Akcye kolei Karola Ludwika 267·—, Akcye kolei północnej 229 —, Akcye kolei południowej 145·50. Akcye kolei Alföld 178 50. Akcye kolei Elżbiety 307 30 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 196·—, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 166·—. Wiedeńskie losy 125·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·— Węgierskie obligacye państw. w złocie 105·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·— Losy regulacyi Cisy 116 80, Losy tureckie 21·25, Węgierska renta 95·72, Akcye banku związkowego 99·50, Akcye banku obrotowego 1 27, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·27, Węgierskie losy 115 25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe

Wiedeń, 31 grudnia. 1884 r., godz. 10 min. 30. Akcye kredytowe 292·60, Anglo-Austr. 95·25, Unionbank 74·—, Kolei Karola Ludwika 267 25, Południowa 145 50, Renta papierowa —·— Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1884 91·—, Napoleondor 9·74 —, Rubel papierowy 1·27. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 30 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8·— do 8 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·50 do 27 75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 17 do 8·18 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 158.— m., żyto —·— m., spirytus 43 75, olej rzepakowy 51·30 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilg. 44·25 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—. fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudzy —·—, Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa

dnia 31go grudnia 1884.

Hotel George'a

Pp. hr. Oppersdorff z Wiednia. W. Younga z Trzciańca. L. Kastory z Podhajec. Dr. E. Łobaczewski z Przemyśla.

Hotel Langa

Pp. Ks. A. Juzyczyński z Przemyśla. Ks. A. Węgrzynowicz z Boryni.

Hotel Warszawski

Pp. T. Kurzweil z Janowa. A. Tyszkowska z Tarnopola. I. Bietkowska ze Sambora.

Hotel Europejski

Pp. A. Antoniewicz z Bukowiny. I. Bernardiner z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. B. Kapliński z Zasławia. Ks. B. Hoszowski z Rolowa. Ks. M. Winnicki z Uszkowic.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. = $340^{m},5$.

Dla 1 stycznia 1885

E. = $3^m\ 58,^s_{41}$. $\Theta_0 = 18^h\ 44^m\ 56,_{s59}$.

Zachód słońca 31go grudnia o 4h. 5m., 6; wschód o 19h. 59m., 8.

W styczniu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 7d 17h 12m, 7; nów 15d 22h 12m, 6; pierwsza kwadra 23d 15h 2m, 4; pełnia 30d 5h 55m, 8.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 12d 22h, 5, w punkcie przyziemnym (Perigeum) 23d 15h, 5.

Równanie czasu będzie w styczniu dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na styczeń dla Lwowa 765mm, 9, stan średni temperatury $-3^{\circ},_1$C

Spostrzeżenia meteorologiczne.

30 grudnia 1884.	2h	9h	10h
Stan barometru w milimetr.	739,06	739,93	740,47
Stan termometru suchego w st. Cels.	+0,7	—0,7	—0,4
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	0,0	—1,0	—1,0
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	4,2	4,1	3,9
Wilgotność powietrza względna w %.	87	94	89
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	sse	e.	se
Moc wiatru.	3	3	3
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm .			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. +3,0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. —0,7			
Elektryczność powietrza, woltów	0	—17	—16

(N. B. 31/12 1884 od 12h w połud. do 12h w połud. 1/1 1885).

Przy wietrze wschodnio-południowym, temperatura się obniża, pochmurno, powietrze jeszcze wilgotne, opadu nie ma.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 30 grudnia 1884.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	267	—	270	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	195	25	198	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238	—	243	—
2. List. zast. za 10 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	—
" " " 4 pr. w. a.	91	50	92	75
" " " 5 pr. okresowe	99	—	100	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	—	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
" " " 5 pr. w. a.	97	—	98	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	90	99	90
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
½ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	—	102	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	18	75	20	75
" " Stanisławowa	23	50	24	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	65	5	75
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleondor	9	69	9	79
Półimperyał	10	02	10	12
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	26—	1	28—
100 marek niemieckich	59	90	60	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(Kolumna boczna: bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 grudnia 1884

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.70	81 85
luty-sierpień	81.70	81.85
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.65	82 80
kwiecień-październik	82.80	82 95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	125.75	126 50
" " 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134 80	135 30
" " 1860 po 100 złr. 5 pr	139.75	140.75
" " 1864 po 100 złr.	169 —	169.50
" " 1864 po 50 złr.	168 —	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	45 —	47 —
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	151.50	152 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.65	96.80
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.50	103.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.—	102 50
Galicyi	100.75	101.25
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.—	101.50
Węgier	100 70	101.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	95.75	96 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	290 60	291.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	653.—	663 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	845 —	847.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	523.—	525.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	232.—	232 50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2278	2283
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	267 75	268 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. s. wsr	193 75	194.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	307 25	307 50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	145.—	145 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.—	172 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.50	97.70
" " " " premiowe po 3 pr.	96.50	97.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100 —
" " " " w 20 l. 7pr.	99.60	100.10
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.50	99 75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.40	92.—
" " " " po 5 prc.	98 —	99.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.—	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.75	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.30	101.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101. 0	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.75	98.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.50	98.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.70	106.—
" " po 100 zł. w. a.	102. —	103.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.—	99.25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	97.75	98 25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.15	82,30
z r. 1867	86.15	86.30
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a	99 30	99 60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112.50	113.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	— —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42 25	43 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 25	37.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 35	13.55
" węgiersk. " po 5 zł.	7 25	7 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	18 50
Salma po 40 zł. m. k.	56 25	57 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	50.75	51 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23 50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	131 50
" " po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36 50	37.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.25	123 75
Paryż za 100 fr.	48 65 —	48 70.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.78.—	5.80.—
" pełnej wagi	5.76.—	5.78 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.74.50	9.75 50
Rossyjski imperyał	10.02 —	10.04 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 30 grudnia 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	90
" " " w srebrze	82	90
Renta w złocie	103	90
5 prc. austr. renta marcowa	96	80
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
" " kredytowego	291	50
Londyn	123	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	74
Dukat cesarski men.	5	79
100 marek niemieckich	60	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 2088. (8375)

Celem obsadzenia posady poborcy podatkowego w IX klasie rangi następnie jednej ewentualnie dwu posad kontrolorów podatkowych w X klasie rangi i adjunktów podatkowych w XI klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi, w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbu, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z wymienionych posad, mają należycie udokumentowane podania wnieść najpóźniej do 15 lutego 1885 w przepisanej drodze do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu udowodnić, że złożyli egzamin przepisany dla służby przy c. k. urzędach podatkowych, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie.

Do każdej z powyższych posad przywiązany jest obowiązek do złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy etatowej, którą przed zaprzysiężeniem przynajmniej w jednej czwartej części złożyć należy, przeto podanie ma zawierać oraz deklaracyę, że kompetent zobowiązuje się powyższemu wymogowi złożenia kaucyi służbowej zadość uczynić dalej uwidocznić stopień pokrewieństwa i powinowactwa kompetenta do osób pozostających w służbie państwowej.

Zresztą zauważa się, że uprawnieni podoficerowie będą na posady adjunktów przed innymi kompetentami uwzględnieni.

W razie opróżnienia się w między czasie więcej posad na które niniejszem konkurs rozpisano, zostaną i te posady obsadzone.

C. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 27 grudnia 1884.

L. 73890. (8354 2—3)

Celem obsadzenia posady drugiego sługi bibliotecznego przy c. k. bibliotece Uniwersytetu we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 lutego 1885.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł. a. w., wraz z dodatkiem aktywalnym 75 zł. i ryczałtem na ubranie 50 złr., a. w.

Ubiegający się o powyższą posadę winni udowodnić znajomość języków krajowych i języka niemieckiego w słowie i piśmie, dalej wykazać wiek swój i stan, tudzież fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków jakoteż, dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

Podania o tę posadę należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce dyrekcyi c. k. biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Nadanie posady będzie narazie prowizoryczne na pół roku, poczem nastąpić może stałe zamianowanie.

Przy obsadzeniu rzeczonej posady ma w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872, dz. p. p. nr. 60 pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający certyfikat uprawnienia i wymaganą kwalifikacyę, a dopiero w braku takich kandydatów stanu wojskowego, mogliby być uwzględnieni inni kompetenci.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 grudnia 1884.

L. 4157/pr. (8341 2—3)

Celem obsadzenia systemizowanych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie, ośmiu posad dozorców więźniów z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy i umundurowaniem, rozpisuje się konkurs z terminem czterotygodniowym od dnia 6 stycznia 1885, się liczącym.

Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 27 grudnia 1884.

C. k. Prezydent sądu krajowego.

L. 4153/pr. (8342 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie dwóch posad pomocników woźnych z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy rozpisuje się konkurs z terminem czterotygodniowym, od dnia 1 stycznia 1885, się liczącym.

Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 25 grudnia 1884.

C. k. Prezydent sądu krajowego.

Licytacye.

Ч. 15271. (8149 1—3)

Дня 21 Сѣчня 1885 о 10 годинѣ рано, вôдбудеся на заспокоенїе претенсїи общого рольничо кредитового Заведенїя въ сумѣ 150 зл. в. а зъ пр., поновна лицитацїя реальности Петра Колбасинка, обнятой виказомъ 141 кн. грун. Пядицкой, за цѣну виключну 282 зл. в. а або поверхъ тоижь.

Вадïумь 14 зл. 10 цт. а. в.

Ц. к. мдль. Судъ повѣтовый.

Коломыя, 27 Жовтня 1884.

Ч. 7081. (8268 1—3)

Ц. к. м. дель. Судъ повѣтовый въ Коломыи завѣдомляе, що дня 21 Сѣчня, 19 Лютого и 18 Марця 1885 кождимъ разомъ о годинѣ 11 рано, вѣдбудеся лицитацїя господарства Изаака и Василя Скородïнчукъ, въ Пядикахъ пôдъ ч. д. 25 положеного и становлячого тѣло гипотечне, обнята виказомъ ч. 351 тойже громади, въ цѣли примусового стягненя вѣрительности общого рôльничо-кредитового Заведенїя для Галичини и Буковины въ сумѣ 100 зл. а. в. з пн. пôдъ условïями, которѣ вразъ зъ витяхомъ гипотечнымъ вôльно переглянути въ тусудовой регистратурѣ.

Цѣною викликана есть 200 зл. а.в.

Вадïумъ виноситъ 20 зл. а. в.

Коломыя 1 Червня 1884.

L. 3752. (8307 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 21 stycznia i dnia 25 lutego 1885 każdym razem o 11 godzinie rano odbędzie się w sądzie licytacya realności pod lk. 42|54 w Bolanowicach, do Michała i Tekli Edleik należącej własnej, na zaspokojenie dłużnych zakładowi kredytowemu włościańskiemu 8 rat pożyczkowych po 12 zł. 38 ct. i reszty kapitału 162 zł. 14 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, w przeciwnym razie wzywa się interesowanych celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na 25 lutego 1885 o godzinie 3 popołudniu do sądu z tem, że niestawający za przystępującego do wniosku większości obecnych będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł.

Zakład 45 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanowiono tut. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego.

Mościska, 7 listopada 1884.

Licytacye.

L. 9674. (8308 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 21 stycznia i 25 lutego 1885 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności pod lk. 17/33 w Chliplach, do spadkobierców Iwana Mandziaka należącej, na zaspokojenie dłużnych przez nich zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 24 rat po 9 zł. aw. i reszty kapitału 25 zł. 6 ct. aw. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

W przeciwnym razie wzywa się interesowanych celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na 25 lutego 1885 o godzinie 3 popołudniu z tem do sądu, że niestawający za przystępujących do wniosku większości obecnych będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 700 zł.

Zakład 70 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanowiono tutejszego notaryusza Wiktora Krókowskiego.

Mościska, 23 listopada 1884.

L. 8459. (8310 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie rozpisuje w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Israelowi Willig pto 6 rat po 58 zł. 50 ct. i reszty kapitału 787 zł. 55 ct. z pn przymusową sprzedaż publiczną realności dłużnika pod lk. 59 w Dehowej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dwóch terminach dnia 19 stycznia i 19 lutego 1885 o godzinie 10 rano za lub wyżej ceny szacunkowej 1850 zł. wynoszącej.

Wadyum 185 zł.

Reszta warunków są do przejrzenia w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adw. dr. Lipiner w Rohatynie.

Rohatyn, 20 listopada 1884.

L. 7404. (8305 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Altera Goldwertha w kwocie 13 zł. w dniach 19 stycznia, 9 lutego i 23 lutego 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 13 w Międzygórzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużnika Fedia Ruszczaka własnej.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł. a. w.

Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze.

Monasterzyska, 18 października 1884.

L. 4863. (8303 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 1000 zł. aw. z pn. na rzecz Dania Gewürtza odbędzie się w tutej. sądzie dnia 22 stycznia i dnia 19 lutego 1885 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż $^2/_3$ części realności pod nr. 86 st. 159 n. w Dębicy położonej, Lebra Zittera własnych, ciało tabularne stanowiącej.

W razie nie sprzedania na powyższych terminach do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 19 lutego 1885 godz. 3 popołudniu.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dębica, 9 grudnia 1884.

L. 10714. (8294 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 16.000 zł. aw. z pn. odbędzie się w sprawie Henryka Dornbacha przeciw Edwardowi Oczosalskiemu pto 16.000 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż $^1/_2$ części majętności tabularnych Osirne i Kamienisty, Joanny z Baczyńskich Waygartowej własnych, w dwóch terminach dnia 24 stycznia i 21 lutego 1885 każdym razem o godzinie 10 rano, na których majętności te tylko za cenę wywołania 7500 zł. albo wyżej takowej sprzedane zostaną. Do ułożenia warunków ułatwiających w razie niesprzedania wyznacza się termin na dzień 21 lutego 1885 o godz. 4 popołudniu.

Wadyum wynosi 750 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli zamianowany p. adw. Herdliczka.

Reszta warunków do przejrzenia w ts. registraturze.

Kołomyja, 6 listopada 1884.

L. 4077. (7724 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Gitli Liebe Drimmer o zapłacenie trzech rat po 115 zł. i reszty kapitału 1793 zł. 71 ct. aw. z pn. odbędzie się w dniach 20 stycznia 1885, 20 lutego i 20 marca 1885 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 111 w Tłumaczu położonej, ciała tabularnego stanowiącej, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi kwota 12.000 zł.

Wadyum 1200 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w ts. registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, 20 września 1884.

L. 49313. (7687 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w kwocie 10.000 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 29 stycznia, 26 lutego i 26 marca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Wojciecha Pleśniaka wedle dom 102 pag. 277 n. 37 haer. należącej, realności pod lk. $219^3/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 28.086 zł. 87 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 2809 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 11 października 1884 rzeczone prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjoej dotyczące, z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dornbach kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Feiles mianowany został.

Lwów, 15 listopada 1884.

L. 2607. (7905 1—3)

W dniach 22 stycznia, 23 lutego 1885 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Fedora Malinowskiego własnej pod lk. 33 w Bani berezowskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem z dnia 20 sierpnia 1872 do l. 5773 zastawniczo opisanej na zaspokojenie należytości 16 rat po 9 zł. aw. i resztę 17 zł. 6 ct. aw. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.

Zakład zaś 30 zł. aw.

Powyższa realnosć zostanie na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną, gdyby sprzedaż na drugim terminie do skutku nie przyszła celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 26 marca 1885 wyznaczonym zostanie a niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 6 marca 1884.

L. 5041. (8365 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Starejsoli odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności miejscowej kasy pożyczkowej w kwocie 12 zł. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności w Starejsoli położonej wedle wykazu hip. l. 139, dłużniczki Julianny Chomickiej 2 Hitzinger własnej, publicznym przetargiem w dniach 14 stycznia i 12 lutego 1885 za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 11 marca 1885 także poniżej tej ceny każdym razem o godz. 10 przed południem.

Zakład 2 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 23 sierpnia 1884.

L. 5981. (8364 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Starejsoli położonej wedle wykazu hip. 1683 tejże gminy, dłużniczki Justyny Trojan własnej, na zaspokojenie pretensyi gminy Starejsoli w kwocie 36 zł. dnia 14 stycznia, dnia 12 lutego i dnia 11 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 3 zł. [illegible] ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszdie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 6 września 1883 do tabuli weszli, kuratorem Aleksandra Wysockiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 10 października 1884.

L. 15109. (8361 1—3)

W dniu 21 stycznia i w dniu 19 lutego 1885 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się celem zaspokojenia dłużnych ck. uprzyw. galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu 20 rat po 3 zł. i reszty 13 zł. 55 ct. aw. z pn. egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. l. 55 ks. gł. gm. Kujdańce, Hawryły Fediuka własnej i realności wyk. l. 56 tejże gminy objętej, Wasyłyny Fediukowej własnej, tylko wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznaczony na 4 marca 1885.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Zakrzewski.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Ck. m. del. sąd powiatowy.

Kołomyja, 25 października 1884.

L. 6070. (8366 1—3)

Sieniawski ck. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Nowaka w kwocie 400 zł. aw. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 61 w Dąbrowicy w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie jarosławskiem położonej, dłużnika Józefa Nowaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w daiu 29 stycznia, w dniu 12 marca i w dniu 30 kwietnia 1885 zawsze o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 670 zł.

Zakład wycosi 67 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 września 1884.

Zl. 4253. (8257 1—2)

Aviso.

Vom Militär-Aerar werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

a) **für das k. k. Militär-Verpflegs-Magazin Krakau** 1600 Meterzentner Roggen;

b) **für das k. k. Militär-Verpflegs-Magazin Tarnow** 1800 Meterzentner Roggen;

Die bezüglichen Verkaufsanträge müssen längstens 7 **Jänner 1885 um 11 Uhr Vormittags** bei der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau eingebracht werden.

Alle näheren auf dieses Geschäft Bezug habenden Bedingungen wurden im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska" vom 27. December 1884 verlautbart und können auch an jedem beliebigen Tage bei der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau erfragt werden.

Von der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau.

L. 6038. (8281 2—3)

C k. sąd powiatowy w Starejsoli zawiadamia. że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle wykazu hip. 1383 gminy Starasól, w połowie Rozalii Karpińskiej własnej, na zaspokojenie prtensyi Leizora Abrahama 29 zł. 29 ct., dnia 21 stycznia, dnia 25 lutego 1885 każdym razem o godzinie 10 rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 55 zł. Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się ułożenie ułatwiających warunków w dniu 11 marca 1885 o godzinie 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niejawiający się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli, uważani będą.

Wadyum wynosi 5 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 sierpnia 1884 do tabuli weszli, kuratorem Jana Trubkiewicza z Starejsoli.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 15 października 1884.

L. 14068. (8290 2—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredyt ziemskiego w sumie 14100 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr „Glinnik niemiecki" do Pawła Riegera należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 30 stycznia i 2 marca 1885 każdym razem o godź. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 28.284 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2828 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

Na wypadek jeśli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 2 marca 1885 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisoniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, ck. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, którzyby po dniu 1 września 1884 do hipoteki dóbr Glinik niemiecki weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodn nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Brzeskiego z substytucyą adwokata dra Gałeckiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarzadza się.

Tarnów, 27 listopada 1884.

L. 11027. (8349 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów przeciw małoletnim spadkobiercom po Gołdzie i Salamonie Zimand a mianowicie Malci Bermanowej, Dwojre-Klary, Rozy i Betty Zimandom, tudzież wdowie Ziwii Zimand pto 527 zł. 69 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 29 grudnia 1884, 27 stycznia i 2 marca 1885 zawsze o 10 godzinie rano w biórze nr. 5 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników wyk. hip. l. 436 gminy katastralnej Brody objętej, która na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 5744 zł. aw. wypośrodkowanej, na trzecim terminie zaś i poniżej tejże, jednakowoż za cenę pokrywającą wszystkie wierzytelności na tej realności hipotekowane, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Jeśliby ta realność i przy trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się termin na dzień 2 marca 1885 o 4 godzinie po południu do ustanowienia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną wraz z aktem oszacowania w sądzie.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających i tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawa zastawu po dniu wydania wyciągu hipotecznego (13 czerwca 1884) na tejże realności nabyli z tem, że dla tychże kuratorem p. adw. dra Starzewskiego z Brodów ustanowiono.

Brody, 11 września 1884.

L. 2906. (8350 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że na dniu 15 stycznia i 12 lutego 1885 zawsze o 10 godzinie rano przeprowadzi przymusową licytacyę realności pod l. 5/144 w Teodorówce nietabularnej, Jakóba Karczmarskiego własnej, na zaspokojenie należytości towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 200 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, 30 czerwca 1884.

L. 5153. (7288 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 176 zł. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 stycznia, 23 lutego i 24 marca 1885 o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności pod nk. 21 w Dembowie położonej Lw. h. 175, 176, 177, objętej, Zofii Anny i Katarzyny Uberman, Antoniego Orzechowskiego Marcina Płazy własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1100 zł.

Wadyum 110 zł. w gotówce lub w papierach publicznych.

Ekstrat hip. i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ekspedycie sądowym.

Kuratorem zaś niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Gottlieba w Jarosławiu. C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 31 lipca 1884.

L. 13014. (7033 2—3)

W dniach 24 stycznia, 24 lutego i dnia 24 marca 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 144 i 109 w Kulczycach, w powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pawłowi Popielowi pto 5 rat po 65 zł. i reszty kapitału 940 zł. 16 ct. aw.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2000 zł. aw. Wadyum 200 zł. wa.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej, na trzecim terminie nawet i niż j ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Budzynowskiego z substytucyą adw. dra Kohna w Samborze. C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 9 września 1884.

L. 8885. (7035 2—3)

Dnia 24 stycznia i dnia 24 lutego 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod lk. 52 w Sadkowicach w samborskim obwodzie położonej, wykazem hipotecznym 6 dla tej gminy objętej, w sprawie zakładu kredytowego włość. w likwidacyi przeciw spadkobiercom śp. Olexy Biło pto 173 zł. 46 ct. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 450 zł. aw.

Wadyum 45 zł. aw.

Przy tych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

W razie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 24 marca 1885 o 10 godzinie wyznaczonym zostaje, a niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 20 lipca 1884.

Zl. 11276. (8329 2—3)

Verpachtung

des Religionsfonds-Meierhofes „Tolowamik“ in der Bukowina.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige, in der Katastralgemeinde Joseffalva an der rumänischen Grenze nächst Kornuluncze, zwei Stunden von der Eisenbahnstation Itzkani entfernt gelegene Meierhof Tolowamik bestehend aus circa 400 Joch Acker und Wiesen mit den nöthigen Wirthschaftsgebäuden, wird von der k. k. Direktion der Güter des genannten Fondes auf die Dauer von zwölf Nutzungsjahren vom 1. Mai 1885 angefangen, d. i. auf die Zeit vom 1. Mai 1885 bis Ende Oktober 1896 im öffentlichen Offertverhandlungswege verpachtet.

Der auf diesem Pachtgnte vorhandene Winteranbau nebst Felddorbestellung wird dem Pächter gegen Ersatz der durch Sachverständige zu ermittelnden Kosten übergeben werden.

Sollte es der Religionsfondsgüterverwaltung nicht möglich sein, den obgenannten Meierhof am 1. Mai 1885 dem Pächter zu übergeben, so behält sich dieselbe das Recht vor, diese Pachtübergabe erst am 1. Novemker 1885 zu effektuiren, in welchem Falle die Pachtung bis Ende Oktober 1897 zu dauern haben wird.

Pachtofferte, welche mit einer Stempelmarke a 50 kr. versehen und im Uebrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo auch die Pacht- und Lizitationsbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 26. Jänner 1885 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Das Pachtangeld, welches dem Offerte beizuschließen ist, wird mit 800 fl. entweder im Baaren, oder in annehmbaren Werthpapieren festgesetzt.

Von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 21. December 1884.

L. 12312. (7087 2—3)

W dniach 24 stycznia i 24 lutego 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 106/102 w Barańczycach powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Maksymowi Popyk, a względem tegoż spadkobierców Dmytra Popyka pto 8 rat po 9 zł. aw. reszty kapitału 9 zł. 9 ct. aw. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł aw.

Wadyum 30 zł. aw.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 24 marca 1885 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adwok. dra Ehrlicha z substytucyą adw. dra Kohna w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy m. d..

Sambor, 24 sierpnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6056. (8242 3—3)

Na mocy §. 45 instrukcyi karnej z dnia 19 listopada 1873, koszta wykonania kary w przeciągu na rok 1885 obliczone w domach więziennych sądu krajowego krakowskiego, tudzież sądów obwodowych w Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach, wynoszą dziennie od osoby 30 ct., zaś w aresztach sądów powiat. okręgu sądu krajowego krakowskiego 29 ct., okręgu sądu obwodowego Nowo-sądeckiego 26½ ct., okręgu sądu obwodowego Rzeszowskiego 33½ ct., okręgu sądu obwodowego Tarnowskiego 30 ct., okręgu sądu obwodowego Wadowickiego 30 ct. dziennie od osoby.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 19 grudnia 1884.

L. 8049. (7888 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia Franciszkę Brücknerową, Franciszkę Fröhlichową i Franciszkę Eleonorę 2 im. Lutzową jako z miejsca pobytu i życia niewiadome, a względnie ich spadkobierców, że dla nich celem doręczenia uchwały tut. sądu z 1 grudnia 1884 l. 8049, którą na rzecz Józefa i Karoliny małż. Szczetyńskich intabulacyę prawa własności ogrodu z realności pod l. 206 w Przemyślanach, wedle ks. gr. Tom. III, pag. 190 n. 6 haer., dotychczas Salomei Grimowej i części ogrodu z realności pod l. 205 w Przemyślanach, wedle ks. gr. Tom. II, pag 79 n. 12 haer. dotychczas Jakóba Grima własnej dozwoloną, pan Roman Brückner w Radziechowie kuratorem ustanowiony został.

Przemyślany, 1 grudnia 1884.

L 20376. (7848 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Bajkowskiego, że w sprawie egzekucyjnej Ekspozytury c. k. Prokuratoryi skarbu w Krakowie im. Wysokiego skarbu przeciw Mojżeszowi i Dobie Rittermannom o zapłacenie sumy 376 złr. 67 ct. w. a. z pn., dla niego kuratora w osobie p. adw. dra Affego z substytucyą p. adw. dra Dadleza ustanawia, temuż kuratorowi uchwały egzekucyjne z dnia 19 listopada 1880 l. 29132, 14 lipca 1882 l. 16042 i z dnia 1 września 1882 l. 19735 dla niego przeznaczone, któremi egzekucyjnego zajęcia sumy 150 złr. wraz z 6pr. od dnia 21 września 1879 bieżącym i kosztami sądowymi w kwocie 11 złr. 28 ct. ts. prawomocnym nakazem płatniczym z dnia 24 października 1879 l. 27350 od Adama Bajkowskiego Mojżeszowi Rittermanowi przyznanej, na zaspokojenie zaległości podatkowych w wyrażonej na wstępie kwocie 376 złr. 67 ct. w. a. z pn. dozwolono, doręcza.

Kraków, 14 sierpnia 1884.

L. 6442. (8313 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że termin jednoroczny w celu zgłoszenia się niewiadomego dziedzica i legataryuszy do spadku po Tomaszu Bodziochu z Zamościa wyznaczony jeszcze na dalsze, ale i ostatnie sześć miesięcy t. j. do dnia 15 marca 1885 r. przedłużonym zostaje.

Wojnicz, dnia 2 października 1884.

L. 6555. (8253 3- 3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu niniejszym edyktem wiadómo czyni, iż Jan Janik przeciw Kazimierzowi Więckowskiemu wniósł skargę o 244 złr. 28½ ct. w. a. z pn. i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy wyznaczono na dzień 16 lutego 1885 godz. 9 rano.

Ponieważ pobyt zapozwanego Kazimierza Więckowskiego jest niewiadomym, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego tutejszego adw. dra Władysława Bogdaniego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisany przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się pozwanemu, ażeby albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta kuratorowi udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać by musiał.

L. 12135. (8155 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Oleksę Sobotiaka, że przeciw niemu wnieśli Jakób i Hanuska, małżonkowie Sobotiakowie pod dniem 25 września 1884 l. 12135 pozew o unieważnienie intabulacyi tegoż, za współwłaściciela realności wyk. hip. Nr. 345 w Pauszówce objętej, i że na pozew ten termin do rozprawy na dzień 15 stycznia 1885 o godzinie 9 przed południem wyznaczony, a dla niego kuratorem adwokat krajowy dr. Czaczkowski w Czortkowie ustanowiony został. Wzywa się Oleksę Sobotiaka, by potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

W Czortkowie dnia 26 października 1884.

L. 13828. (8219 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Nathana Arzta, Chaima Wassera, Gitli Lustgarten i Chai Zelzorn, dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu spadkobierczyni Sary Kelman, Mariem z Kelmanów zamężnej Stolz, celem dania oświadczenia na protokół egzekucyjnego oszacowania sklepu w realności nk. 56|57 w Tarnowie w rynku się znajdującego w sprawie egzekucyjnej firmy handlowej „Brankaer-Draht-Blechwaaren und Nagel-Fabriks-Actien-Gesellschaft“ przeciw Abrachamowi Schiff pto 147 złr. 23 ct., kuratorem adw. dra Ringelheima z substytucyą adw. dra Goldhamera.

W Tarnowie, dnia 27 listopada 1884.

L. 4158. (8092 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Węgrzyniaka, iż przeciw niemu i spólnikom pozew de praes. 24 września 1883 l. 3519 o oddanie w posiadanie części gruntu do gospodarstwa pod l. 48/39 należącej, przez Michała Węgrzyniaka wyniesiony i termin do obrony na dzień 16 stycznia 1885 wyznaczony został.

Ustanawiając dlań kuratora ad actum w osobie Jakóba Wołka, wzywa się go, by temuż potrzebne wskazówki podał, lub innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym możliwe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Frysztak, 27 listopada 1884.

L. 1388. (8143 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mieczysława br. Błażowskiego, że Samuel Bieder wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy 1500 zł. w. a. z pn. i że ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Tupeca z substytucyą adw. dr. Gottlieba w Brzeżanach a doręczając pierwszemu nakaz zapłaty wzywa się pozwanego, aby kuratorowi dostarczył środki obrony, lub innego pełnomocnika ustanowił i takowego sądowi oznajmił.

Brzeżany, 17 grudnia 1884.

L. 57131. (8352 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w roku 1885 ogłaszane będą wszelkie wpisy do rejestru handlowego w dziennikach: „Gazecie Lwowskiej“, „Przeglądzie sądowym i administracyjnym“ tudzież w wiedeńskiej gazecie „Wiener Zeitung“, wpisy zaś towarzystw zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“.

Lwów, dnia 13 grudnia 1884.

L. 11685. (8240 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Tadeusza i Anielę z Poszkowskich Sikorskich, względnie tychże z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców. że z powodu wniesionego w sądzie tutejszym pod dniem 22 listopada 1884 l. 11685 przez Fischla, Mendla i Izraela Jampolerów pozwu o wpis wykreślenia ze stanu biernego majętności Jezierna, pozycyi ciężarów 3 i 4 majętności Ostaszowce poz. ciężarów 1, majętności Daniłowce poz. ciężarów 1 i majętności Opał pozyc. ciężarów 4 i 5 celem ich zastępowania kuratorem adw. dr. Mijakowski w Złoczowie, zaś tegoż zastępcą adw. dr. Billet w Złoczowie ustanowionym został, i zarazem wzywa ich, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu środki do obrony podali.

Złoczów, 29 listopada 1884.

L. 2877. (8332 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niniejszem, że Antoni Lewicki umarł dnia 1 grudnia 1881 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, do którego spadku między innymi powołany jest spadkobierczy syn Władysław Lewicki.

Gdy sądowi miejsce pobytu rzeczonego Władysława Lewickiego wiadome nie jest, przeto tegoż wzywa się, aby się w przeciągu jednego roku licząc od daty poniżej wyrażonej w tutejszym sądzie albo osobiście albo też przez pełnomocnika tem pewniej zgłosił i swoje oświadczenie do spadku podał, o ile że po bezskutecznym upływie tego terminu zakreślonego, pertraktacya spadkowa ze spadkobiercami oświadczonymi i z kuratorem Jakóbem Gąsiorem przeprowadzoną i spadek przyznany będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzostek, dnia 10 października 1883.

Zl. 33264. (8369 1—3)

Mit 1. Jänner 1885 tritt in der Ortschaft Zwierzyniec (pol Bezirk Krakau) ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnahmegeschäfte bis 200 fl. ö. W., sowie mit dem Postsparkassendienste befassen und seine Verbindung mittelst der durchpassirenden Botenfahrt Krakau-Przeginia erhalten wird.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften Zwierzyniec, Półwsie zwierzynieckie und Gutsgebiethe Wola pistowska und Chełm.

Die Entfernung von Zwierzyniec nach Krakau Bhnhof beträgt 4 Kilometer.

Was hiermit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 19. December 1884.

L. 33264. (8369 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości że z dniem 1. stycznia 1885 wejdzie w życie w Zwierzyńcu (powiat Kraków) urząd pocztowy, którego czynność ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, jak również przekazów pieniężnych i powziątkowych nie przekraczających kwoty 200 zł. przytem będzie pełnił funkcye pocztowej kasy oszczędności.

Przejeżdżająca przez Zwierzyniec jazda posłańcza Kraków-Przeginia utrzymywać będzie połączenie tego urzędu.

Do okręgu doręczeń nowego urzędu należeć będą miejscowości: Zwierzyniec, Półwsie zwierzynieckie, tudzież obszary dworskie, Wola justowska i Chełm.

Odległość między Zwierzyńcem a Krakowem wynosi 4 kilometry.

Lwów, dnia 19. grudnia 1884.

L. 93440. (8353 1—3)

W skutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 6. grudnia 1884, l. 37709 sprzedawany będzie począwszy od 1. stycznia 1885 tytoń ordynaryjny cienko krajany (poz. B. 19 taryfy) oprócz jak dotychczas w paczkach po 70 gramów także w paczkach po 30 gramów, po cenie 3 zł. 60 ct. za 100 paczek dla trafikantów, a po 4 ct. za 1 paczką dla konsumentów.

Co podaje się do powszechnej wiadomości.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 23. grudnia 1884.

L. 1705/pr. (8358 1—3)

Jego Ekscelencja Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 2. marca 1885 o 9. godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym, prezydenta c. k. sądu obwodowego Karola Pogliesa, a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Alschera, Edwarda Schäffera i Leopolda Knotha.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 26. grudnia 1884.

L. 9854. (8304 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Wojciecha Rzeszutko, iż Maryanna, Agata i Karol Rzeszutki wnieśli przeciw o zapłacenie 3 razy po 64 złr. 94 ct. w załatwieniu którego pozew do rozprawy sumarycznej na dzień 5 lutego 1885 o godzinie 9 z rana wyznaczonym został. Wzywa się zatem Wojciecha Rzeszutko, aby na powyższym terminie sam stawił się albo potrzebnej informacyi ustanowionemu kuratorowi drowi Wąsikiewiczowi udzielił, gdyż z zaniedbania tego wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa 2 grudnia 1884.

L. 4399. (8216 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia co do pobytu i życia niewiadomą Elżbietę z Wilaszków Mazurową czyli Mazurkiewiczową, iż pod dniem 4 września 1884 l. 3902 Wojciech Jaworski naprzeciw masie Maryanny Krogulskiej, Józefa Wilaszka i Elżbiety Mazur vel Mazurkiewiczowej pozew o uznanie własności do trzech stajan gruntu z realności pod l. k. 78 w Tuchowie pochodzących wniósł, w załatwieniu którego termin do ustnej rozprawy na dzień 11 marca 1885 o godzinie 9 z rana został wyznaczony.

Wzywa się Elżbietę Mazurową czyli Mazurkiewiczową, ażeby o miejscu pobytu c. k. sąd lub ustanowionego kuratora Karola Wilaszka zawiadomiła, takowego w informacyą zaopatrzyła, lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła, inaczej spór obecny z kuratorem przeprowadzony zostanie.

Tuchów 23 października 1884.

L. 6945. (8247 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Geomolo Sabainiego, iż przeciw niemu oraz Maksowi Kahanemu pod dniem 10 grudnia 1884 l. 6945, Izaak Lejba Mahler skargę pto 55 złr. wniósł, termin do wniesienia obrony na dzień 3 lutege 1885 godzinę 9tą rano wyznaczono.

Wzywa się Geomolo Sabainiego, aby ustanowionemu kuratorowi Pinkasowi Ulmanowi w Dębicy potrzebnych udzielił dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Dębica, 12 grudnia 1884.

L. 10225. (8311 1—3)

Powiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Czuchrę, że dla niego ustanowiono kuratora Franciszka Trybca z Leśniówki w sprawie Marcina Marszał o wpisanie go za właściciela realności pod l. k. 50 w Leśniówce położonej, któremu równocześnie doręcza się uchwałę z 8 listopada 1884 l. 10225 dozwalającą żądany wpis.

C. k. sąd powiatowy.
Krosno 8 listopada 1884.

L. 49820. (7268 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu tus. uchwałą z 21 czerwca 1884 l. 23412 na prośbę Mojżesza Sellera zarządzonego wydzielenia z kompleksu realności pod l. 412²/₄ we Lwowie części gruntu w obszarze 220□° obejmującego i utworzenia dla takowej nowego ciała tabularnego pod l. k. 889²/₄ ustanawia dla nieobecnej Chany Rapp kuratorem adw. dra Szwedzickiego a tegoż zastępcą adw. dra Lityńskiego.

O czem się Chanę Rapp przez edykta zawiadamia.

Lwów 31 października 1884.

Z. 48993. (7140)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird mit diesem Edikte bekannt gemacht, daß Osias Blatt gegen die unbekannten Theilhaber und Gläubiger der bestandenen Firma österr. Centralbank und beziehungsweise der bestandenen Lemberger Filiale derselben um Löschung und Eliminirung der Summe per 108 fl. 70 kr. aus dem Lastenstande der auf dem Kaufpreise der veräußerten Realitätsantheile sub CN. 486 und 965¼ übertragenen Summe von 70 fl. eine Klage de praes. 21. October 1884 z. Z. 48993 überreicht hat.

Da der Wohnort der Belangten unbekannt ist, so wird für dieselben der Landes- und Gerichts-Advokat Dr. Sokal mit Substituirung des Landes- und Gerichtsadvokaten Dr. Emil Byk auf deren Gefahr und Kosten zum Kurator bestellt, und demselben der obenangeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Lemberg, den 25. October 1884.

L. 13427. (8094 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie unieważnienia małżeństwa między Michałem Sieniawskim a małoletnią Maryanną z Olearskich dnia 17 października 1881 zawartego dla nieobecnego Michała Sieniawskiego kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Władysława Czajkowskiego z substytucyą adw. dra Michała Kozłowskiego w Przemyślu i wyznacza do rozprawy ustnej termin sądowy na dzień 5 lutego 1885 na godz 10 rano.

O czem się nieobecnego Michała Sieniawskiego z wezwaniem zawiadamia, by ustanowionemu kuratorowi swe środki obronne zawczasu dostarczył lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl 12 listopada 1884.

L. 34434. (8339 1—3)

Od 1 stycznia 1885 r. wolno na pocztę oddawać także karty korespondencyjne sporządzone przez osoby prywatne, a to pod następującymi warunkami:

1. Karty niesporządzone przez c. k. Zakład pocztowy lecz przez osoby prywatne, mogą być używane tylko w obrębie Monarchii Austryacko-Węgierskiej i do Niemiec.

2. Takie karty korespondencyjne winny co do wielkości i trwałości papieru odpowiadać zupełnie kartom przez c. k. Zakład pocztowy sporządzonym i na przedniej stronie należy je drukowanym lub pisanym niemieckim napisem „Corespondenzkarte" zaopatrzyć. Nadawcy pozostawia się z resztą do woli obok napisu niemieckiego, także i napis w innym języku krajowym umieścić.

3. Kolor papieru pozostawia się wyborowi stron.

4. Takie karty korespondencyjne muszą być zaopatrzone marką dwu centowę. Przy kartach korespondencyjnych połączonych z kartą na odpowiedź, należy i tę ostatnią zaopatrzyć marką 2 centową. Karty korespondencyjne wcale nie opłacone lub też niedostatecznie opłacone, dalej takie które swą wielkością albo formą nie odpowiadają kartom przez c. k. Zakład pocztowy sporządzonym, są wyłączone od przyjęcia. Gdyby zaś tego rodzaju braki spotrzeżone zostały dopiero w urzędzie pośrednim lub oddawczym, to ma być karta korespondencyjna zwróconą urzędowi nadawczemu.

Lwów, dnia 22 grudnia 1884.

Z. 34434. (8339)

Vom 1. Jänner 1885 an, können auch durch die Privatindustrie hergestellte Korrespondenzkarten unter den nachstehenden Bedingungen zur Postbeförderung angenommen werden.

1. Formulare zu Korrespondenzkarten, welche nicht von der Post aufgelegt, sondern durch die Privatindustrie hergestellt wurden, sind nur im österreichisch-ungarischen und im Postverkehr mit Deutschland zulässig.

2. Derlei Korrespondenzkarten müssen in Größe und Stärke des Papiers mit den von der Post aufgelegten genau übereinstimmen, auch auf der Vorderseite mit der gedruckten oder geschriebenen deutschen Uiberschrift „Correspondenzkarte" versehen sein. Es bleibt dem Absender überlassen, außer dieser deutschen auch eine Bezeichnung in einer anderen Landessprache anzubringen.

3. Die Farbe des Papiers bleibt der Wahl des Absenders anheimgestellt.

4. Die Korrespondenzkarten müssen mit je einer aufgeklebten 2 kr. Marke frankirt werden. Für Correspondenzkarten mit Antwort ist auch für die Antwortkarte das Porto mit einer 2 kr. Marke vorauszubezahlen.

Unfrankirte oder ungenügend frankirte, dann solche Korrespondenzkarten, welche in Form oder Größe von den durch die Postverwaltung aufgelegten Korrespondenzkarten abweichen, sind von der Postbeförderung ausgeschlossen, und wenn der Mangel erst bei einem Umkartirungs- oder Abgabe-Postamte wahrgenommen wurde, an das Aufgabe-Postamt zurückzusenden.

Die k. k. Post- und Telegrafen-Direktionen haben diese Bestimmungen durch die Landeszeitungen zu verlautbaren.

Wien, am 12. December 1884.

Ч. 34434. (8339 1—3)

Отъ 1 Сѣчнѧ 1885 вôльно на почту ôтдавати такожъ карты кореспонденцїйнû спорѧдженû черезъ приватнû особы, а то пôдъ слѣдуючими условїѧми:

1. Карты не спорѧдженû черезъ ц. к. почтовый закладъ но черезъ приватнû особы, могутъ быти уживанû лишь въ объемѣ австро-угорской монархїи и до Нѣмеччины.

2. Такїи кореспонденцїйны карты повиннû що до величины и трвалости паперу ôтповѣдати цѣлкомъ картамъ спорѧдженымъ черезъ ц. к. почтовый закладъ, и на передной сторонѣ належитъ тїижъ заосмотрити тископечатною або писаною нѣмецкою надписею: „Correspondenzkarte". Надателеви позôставлѧеся въ прочемъ до волѣ кромѣ нѣмецкой надписи, такожъ и надпись въ краевôмъ язику умѣстити.

3. Кольоръ паперу позôставлѧеся выборови сторонъ.

4. Такїи кореспонденцїйны карты, мусѧть быти заосмотренû двокрайцаревою маркою. При кореспонденцїйныхъ картахъ полученыхъ съ картою на отвѣтъ, належитъ и ту остатну заосмотрити 2 кр. маркою. Кореспонденцїйны карты цѣлкомъ не оплаченû або недостаточно оплаченû, дальше такїи, котрû своею величиною або формою не ôтповѣдаютъ картамъ спорѧдженымъ черезъ ц. к. почтовый закладъ, суть ôтъ принѧтїѧ выключенû. Єслибы але того рода недостаточность спостережено доперва въ урѧдѣ посереднôмъ або ôтдавчимъ, то кореспонденцїйна карта зôстане звероною урѧдови надавчому.

Изъ ц. к. Дирекцїи почтъ и телеграфôвъ.

Львôвъ, днѧ 22 Студнѧ 1884.

L. 13989. (7284)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę „Dawid Genser" dla handlu towarów sukiennych, bławatnych i innych mieszanych w Trembowli.

Tarnopol 14 października 1884.

L. 10214. (7032)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że na nadzwyczajnem w dniu 6 stycznia 1884 odbytem walnem zgromadzeniu stowarzyszenia „Spar und Creditverein zu Drohobycz, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" uchwalono, żeby firmę kreślono w niemieckim lub polskim języku w ten sposób: „Spar und Creditverein zu Drohobycz registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" lub „Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Drohobyczu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką."

Sambor 21 października 1884.

L. 44349. (7095)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 23 września 1884 wpisano firmę „M. Agid" handel wódką, piwem i innemi napojami spirytusowemi do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych w ks. II. str. 111, poz. 677 i przy takowej uwidoczniono, że właścicielem jej jest Maurycy Agid i że podpisywać ją będzie swem nazwiskiem „M. Agid."

Lwów 4 października 1884

L. 43284. (7092)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 17 września 1884 wpisano w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych w ks. II. str. 110 poz. 675 firmę „Sara Penzias szynkarka we Lwowie."

Lwów 4 października 1884.

L. 48486. (7266)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „Franciszek Popowicz" handel towarów żelaznych i norymberskich we Lwowie w ks. I. str. 56 poz. 108/2, że prokuratorem tejże firmy jest Karol Popowicz i że tenże firmę w ten sposób podpisywac będzie, iż pod słowami: „Franciszek Popowicz" bądź pismem bądź stampiglią nakreślonemi, własnoręcznie swój podpis p. Karol Popowicz umieszczać będzie.

Lwów 31 października 1884

L. 41404. (7243)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 4 września 1884 firmę „Somer Gröböl" przedsiębiorstwo wyrobu piwa w Waręźu w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych w ks. II. str. 109 poz. 673 wpisano.

Lwów 13 września 1884.

L. 5631. (7258)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Michała i Zofię Pyłypowych, iż w celu przeprowadzenia rozprawy opozycyjnej w postępowaniu sprostowawczem z zakładem kred. włośc. w likwidacyi co do zgłoszonego prawa zastawu dla pożyczki w kwocie 300 złr. i 50 złr. w księdze gruntowej dla Bohorodczan starych w wykazie 756 i 758 uwidocznionego, ustanawia się dla nich kuratorem p. Franciszka Gruińskiego z Bohorodczan na ich koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa się ich, aby kuratorowi dowody swoje komunikowali lub wskazali sądowi innego pełnomocnika.

C k. sąd powiatowy.
Bohorodczany 9 sierpnia 1884.

L. 43283. (7093)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 17 września 1884 firmę „Jeanetta Kössler" przedsiębiorstwo dzierzawy restauracyi na dworcu kolei Karola Ludwika we Lwowie w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych w ks. II str. 111, poz. 676 wpisano.

Lwów 27 września 1884.

L. 3449. (8291)

C. k sąd powiatowy w Makowie wzywa niewiadomych właścicieli niżej wymienionych funduszów od lat 30 w tutejszym depozycie zachowanych, aby do takowych w ciągu jednego roku, sześciu niedziel i trzech dni, prawa swe wykazali, gdyż po upływie tego terminu Wysokiemu Skarbowi przyznane i wydane zostaną:

Folio 1 masa Wojciecha Marszałka z Białej, w gotówce 9 złr. 68 ct.

Folio 2. masa Józefa Peny z Białej w gotówce 19 złr 41½ ct.

Folio 4. masa Jana Radwanika z Białej w gotówce 47 złr

Folio 9. Jana Judasza z Budzowa, w gotówce 5 złr. 21 ct.

Folio 10. masa Michała Kwaśniewskiego z Budzowa, w gotówce 14 złr. 72 ct.

Folio 16. masa Michała Czanieckiego z Jaszczyna, w gotówce 37 złr. 3 ct.

Folio 17. masa Wojciecha Mosora z Jaszczyna, w gotówce 35 złr.

Folio 21. masa Barbary Bugielskiej z Makowa, w gotówce 13 złr. 30 ct.

Folio 23. masa Ferdynanda Biedra z Makowa, w gotówce 14 złr. 23 ct.

Folio 24. masa Andrzeja Koziany z Makowa, w gotówce 10 złr. 24 ct.

Folio 25. masa Stanisława Homelskiego z Makowa, w gotówce 259 złr. 47 ct.

Folio 26. masa Agnieszki Kędzierskiej z Makowa, w gotówce 35 złr. 38½ ct.

Folio 28. masa Macieja Michaelis z Makowa, w gotówce 45 złr. 24½ ct.

Folio 30. masa Józefa Piasecznego z Makowa, w gotówce 29 złr. 63 ct.

Folio 31. masa Franciszka Rusina z Makowa, w gotówce 14 złr. 84 ct.

Folio 33. masa Longina Rzepeckiego z Makowa, w srebrze 13 złr. 97 ct., w obligacyach 186 złr. 54½ ct., w książeczkach 181 złr. [illegible] ct.

Folio [illegible] masa Bartłomieja Szaflarskiego z Makowa, w srebrze 70½ ct., w obligacyach 28 złr. 97 ct.

Folio 35. masa Katarzyny Rzepeckiej z Makowa, w srebrze 37 złr 96 ct., w obligacyach 900 złr., w książeczkach 1.446 złr. 55½ ct., w kosztownościach 272 złr. 44 ct.

Folio 41. masa Antoniego Bednarczyk z Skawiny, w srebrze 8½ ct., w gotówce 17 złr. 32½ ct.

Folio 42. masa Marcina Ramziaka z Skawiny, w gotówce 33 złr. 69 ct.

Folio 46. masa Piotra Pirgesa z Zawoji, w gotówce 43 złr. 49 ct.

Folio 48. masa Anny Sulka z Zawoji, w gotówce 31 złr. 59½ ct.

Maków 20 listopada 1884.

Wyroki prasowe.

(7229)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit der Entscheidung vom 15. October 1884, Z. 27913, die Erkenntnisse des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Budweis vom 20. September 1884, Z. 5963, beziehungsweise vom 12. August 1884, Z. 5710, in Betreff der Bestätigung der Beschlagnahme der Zeitschrift „Budweiser Kreisblatt" Nr. 64 vom 9. August 1884 abgeändert und zu erkennen befunden, daß bezüglich des Artikels „Volkswirthschaftliches. Gestempelte Rechnungsblanquette" das Erkenntniß des genannten Kreisgerichtes vom 12. August 1884, Z. 5710, behoben werde.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Eger gegen das Erkenntniß des k. k. Kreisgerichtes in Eger vom 18 September 1884, Z. 6962, nach Anhörung der k. k. Oberstaatsanwaltschaft die Weiterverbreitung der Beilage zu Nr 74 der „Egerländer Zeitung" vom 13. September 1884, welche die Rede des Abgeordneten von Plener, gehalten in der Egerer Handelskammer am 11ten September 1884 wiederbringt, wegen der Stellen „aber die Haltung der Regierung und der Rechten . . ." bis „immer wach erhalten und kräftigen" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Eger gegen das Erkenntniß des k. k. Kreisgerichtes in Eger vom 18. September 1884, Z. 6961, nach Anhörung der k. k. Oberstaatsanwaltschaft die Weiterverbreitung der „Egerer Zeitung" Nr. 74 vom 13. September 1884 wegen des Leitartikels, welcher die Rede des Abgeordneten von Plener, gehalten in der Egerer Handelskammer am 11. September 1884 wiederbringt, in den Stellen „aber die Haltung der Regierung und der Rechten . . ." bis „ . . . immer wach erhalten und kräftigen" § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25ten October 1884, Z. 32167, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 293 (Nachmittagsausgabe) vom 22. October 1884 wegen des Artikels „Ceska skola videnska v krisi" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2ten November 1884, Z. 7773, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budweiser Kreisblatt" Nr. 87 vom 29. Oktober 1884 wegen des Artikels „Das Kaiser-Joseph-Fest" von „Sowie Kaiser-Joseph-Standbilder . ." bis „ . . am deutschen Volksthum" nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. October 1884, Z. 11132, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „D[illegible] Casu" Nr. 15 vom 23. October 1884 wegen des Artikels „Upadek pravniho vedomi" nach [illegible] § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Iglau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4ten November 1884, Z. 5895, die Weiterverbreitung des Aufrufes „Arbeiter! Brüder! Das Executivcomite der revolutionären Socialisten. Im August 1884" nach den §§ 58 a, b, c, 63, 9, 134, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1ten November 1884, Z. 9479, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovan" Nr. 45 vom 30. October 1884, wegen des Artikels „Slovenci in sedanja vlada" von „Ko bi clovek . . " bis „ . . . Sukljevego Krajstva nach § 300 St. G. verboten.

(7199)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Leitmeritz gegen das Erkenntniß des k. k. Kreisgerichtes in Leitmeritz vom 23. September 1884, Z. 5687, mit dem Erkenntnisse vom 7. October 1884, Z. 27772, die Weiterverbreitung der „Tetschen-Bodenbacher-Zeitung" Nr. 75 vom 17. September 1884 wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg. Einweihung der cechischen Schule" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Leitmeritz gegen das Erkenntniß des k. k. Kreisgerichtes in Leitmeritz vom 23. September 1884, Z. 5688, mit dem Erkenntnisse vom 7. October 1884, Z. 27773, die Weiterverbreitung der „Leipaer deutsche Zeitung" Nr. 8 vom 17. September 1884 wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg. Einweihung der cechischen Schule" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29. October 1884, Z. 5206, die Weiterverbreitung der „Gablonzer Zeitung" Nr. 85 vom 23. October 1884 wegen des Artikels „II. Wanderversammlung des deutsch-nationalen Vereins von Gablonz und Umgebung in Wiesenthal" (Rede des JUDr. Jennel und des Leopold Mandl) nach § 65 a und § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31sten October 1884, Z. 5246, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1378 vom 29ten October 1884 wegen des Artikels „Ultramontanes Protzenthum" nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28ten October 1884, Z. 8869, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jicinsky Obzor" Nr. 20 vom 25. October 1884 wegen des Artikels „Ve vsem jest rozdil" nach den §§ 491 und 492 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. October 1884, Z. 6449, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 81 vom 15. October 1884 wegen des Artikels „Wanderversammlung des Brüx Teplitzer Nationalvereines in Settenz" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. October 1884, Z. 9261, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Chrudimske Noviny" Nr. 42 vom 18. October 1884 wegen des Artikels „Prvni utok trhanu vlasti odrazen" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25ten October 1884, Z. 4928, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 248 vom 22. October 1884 wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg, 21. October. (Staatsgefährliche Kundgebungen) nach § 300 St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I. Instanz als Preßgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. October 1884, Z. 4655, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narod" Nr. 83 vom 22. October 1884 wegen des Artikels „La giustizia in Dalmazia" beginnend mit „Contro nessun ramo dell' amministrazione publica" und endend mit „dovra trovare il mezzo di liberarsene" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23. October 1884, Zahl 6985, und vom 26. October 1884, Zahl 7153, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina" Nr. 286 vom 14ten October 1884 wegen des Artikels „Diplomazia e Giurati" nach § 302 St. G. und Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862, dann der Nr. 295 derselben Zeitschrift vom 23sten October 1884 wegen des Artikels „Mascheri ti conosco" nach § 300 St. G. verboten.

(7428)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1884, Z. 32489 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 38 vom 20. September 1884 wegen des Artikels „An die drei . . . schufte" nach den §§ 58 a, b, c, 59 c, 66 und 122 St. G., wegen des Artikels „Faust zu Ende des 19. Jahrhunderts" nach § 58 a und 59 c St. G. wegen der Artikel „Literatur-Confusionen", „Die Nihilisten von Warschau", „Entweder — oder" und „In der letzten Versammlung der Gruppe New-Hawen" nach § 305 St., endlich wegen des Artikels „Was ist aus dem Genossen Kammerer geworden?" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30ten October 1884, Z. 6664, die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung" Nr. 82 vom 18. October 1884 wegen der Notiz „Aßmann — k. k. Finanzrath" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 28. October 1884, ZZ. 6632 und 6651, die Weiterverbreitung der „Leipaer deutschen Zeitung" Nr 17 vom 18. October 1884 wegen der Notiz „Aßmann — Finanzrath" nach den §§ 63 und 65 a St. G., dann der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 83 vom 22. October 1884 wegen der Notiz „Auszeichnung" nach §. 63 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1884, Z. 6663, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Teplitz-Schönauer Anzeiger" Nr. 83 vom 25. October 1884 wegen des Artikels „Zum Schlusse der Landtage" nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. November 1884, Z. 9631, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Skrat" Nr. 20 vom 3 1884 wegen des in der Rubrik „Skratogrami" enthaltenen Artikels „Ljubljana" beginnend mit „Pri nas vso" und endend mit „za Hedervarry ja pise" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1884, Z. 4651, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija" Nr. 71 vom 23 October 1884 wegen des Artikels „Nacrt adrese stranke prave" beginnend mit „Visoki odvis" und endend mit „gorje revidirana" nach § 65 a St. G. verboten.

(7666)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 47 der Zeitschrift „Wiener Kladderadatsch, humoristisch-satirisches Wochenblatt" vom 23. November 1884 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Wiener Geschichten" in den beiden Stellen von „Gräfin L. eine Wittwe" bis „ohnehin geläufig sein dürfte" und von „Eines möchte ich nur wissen" bis „und wo es ihr beliebt, liegen" das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 25. November 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers; Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 20 der Zeitschrift „Fortschritt, volkswirthschaftlich-politische Zeitschrift" vom 23. November 1884 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Zur Kaminski-Affaire" in der Stelle von „Der Gouverneur der Länderbank" bis „der Betrag ohne Vergleich höher ist" das Vergehen nach §§. 309 und 310, Abs. 2 St. G., resp. nach Art. VII der Strafgesetznovelle vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weierverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 25. November 1884.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat mit den Erkenntnissen vom 11., 12., und 17. November 1884, ZZ. 33633, 33821 und 34415, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hastimil" Nr. 24 vom 5. November 1884 wegen des Artikels „Petice prati . . " nach § 300 St. G. und der Zeitschrift „Narodni Listy" (Morgenausgabe) Nr. 310 vom 8. November 1884 wegen des Artikels „Masopustni maskaradu . . . " und „Dane a prirazky" nach § 300 St. G., dann der Nr. 316 der letzteren Zeitschrift (Nachmittagsausgabe) vom 14. November 1884 wegen des Leitartikels „Z Pešti. 12. listopadu . . ." nach den §§ 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. November 1884, Zahl 7096, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 88 vom 8. November 1884 wegen des Artikels „Die Affaire Rohrweck" nach § 63 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21ten November 1884, Z. 8212, die Weiterverbreitung der „Deutsch-österreichischen Volkszeitung" Nr. 90 vom 15. November 1884 wegen des Gedichtes „Böhmerwaldbund-Hymne" von Moriz Bloch und wegen der Artikel unter der Rubrik „Aus Nah und Fern": Prachatitz, 10. November", Von unseren Neuhussiten" und „Prachatitz, 12. November. Ist unseren . . . Alles erlaubt . . !" nach den §§ 300 und 302 St. G verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k.k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11ten Novemober 1884, Z. 5261, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Radikale" Nr. 29 vom 6. November 1884 wegen der Artikel „Aus einer Tuchmacherwerkstatt" unter Rubrik „Locales" nach § 302 St. G.; „Kriesdorf" unter Rubrik „Correspondenzen" nach § 491 St. G. und Art V des Gesetzes vom 17. December 1862; „Prag" nach § 302 St. G.; „Bensen" unter Rubrik „Correspondenzen" in der Beilage zu Nr. 29 obiger Zeitschrift nach § 488 St. G und nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, endlich wegen des Artikels „In eigener Sache" in derselben Beilage nach § 305 St. G verboten

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 November 1884, Zahl 5632 und 5637, die Weiterverbreitung der „Gablonzer Zeitung" Nr. 92 vom 16. November 1884 wegen der Artikel „Die Wahl an der Neisse" und „Officiöse Lockrufe" nach den §§ 302 und 300 St. G, dann der „Warnsdorfer Volkszeitung" vom 18. November 1884 wegen des Artikels „Einlenken?" nach § 65 a St. G. verboten.

(7824)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des auf der ersten Seite der nichtperiodischen Druckschrift „Prospect des Kikeriki. (Im Verlage der Administration des Kikeriki. Druck von Johann N. Vernay in Wien," enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Schon wieder geht uns Frankreich mit einem guten Beispiele voran" in der Stelle von „Bei uns ist man nicht derselben Ansicht" bis „und fort bedenkliche Nachwirkungen üben" das Verbrechen nach § 65 a St. G. rücks. Art. II der Strafgesetznovelle vom 17ten December 1862, R.-G.-Bl. Nr. 8 ex 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29. November 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 48 der periodischen Druckschrift „Sprechsaal des Beamtentages", Organ für die Vertretung der Interessen der Beamten und geistigen Arbeiter, vom 30. November 1884 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Abermals eine Stimme aus Steiermark" (Eingesendet) in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien. am 1. December 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 1734. (8218 3—3)

Obwieszczenie.

Wydział powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że budżet reprezentacyi powiatowej na rok 1885 i rachunki powiatowe za rok 1884 wyłożone zostały w tutejszym lokalu urzędowym do wolnego przeglądu przez opodatkowanych.

Kałusz, 15 grudnia 1884.

Komornicki w. r.

L. 9109. (8319 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 21.586 zł. 36 kr. m. k, czyli 22.665 złr. 93 ct. a. w. 1.527 złr. 97 ct. i 47.910 złr. 52 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 36.000 zł. m. k. i 51.100 złr. w. a. na hipotekę dóbr Koniuszki w powiecie Rohatyńskim położonych, do masy spadkowej ś. p. Józefy z Zurakowskich Starzyńskiej należących, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1883 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi tejże masie spadkowej wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, 17 grudnia 1884.

C. k generalna Dyrekcya austryackich kolei Państwowych.

L. 20403. (8351 3—3)

Otwarcie ogólnego ruchu na kolei z Buczacza do Husiatyna.

Począwszy od **dnia 3lgo grudnia** 1884 oddany zostanie dla ogólnego ruchu szlak kolejowy z Buczacza do Husiatyna ze stacyami:

Pyszkowce, Dżuryń, Kalinowczyzna, Czortków, Hadyńkowce, Kopyczyńce, Wasylkowce i Husiatyn.

Szlak z **Buczacza** do **Kopyczyniec** otwarty będzie **dla przewozu osób, pakunków, posyłek pospiesznych i towarów**; szlak zaś z **Kopyczyniec do Husiatyna tymczasowo tylko dla transportu towarów.**

Otwarcie szlaku z Kopyczyniec do Husiatyna dla przewozu osób, pakunków i posyłek pospiesznych nastąpi później.

Wiedeń, w grudniu 1884.

C. k. generalna Dyrekcya austr. kolei Państwowych.

L. 17 298.

Licytacya na stare materyały.

C. k. dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie rozpisuje niniejszem licytacyę na zbędne zapasy starego żelaziwa i stali, starych szyn i obręczy, kół, odpadów metalowych i innych starych materyałów.

Wykazy tychże materyałów, jakoteż warunki licytacyjne udziela się pp. interesentom za zgłoszeniem się u podpisanej dyrekcyi ruchu.

Licytacya odbędzie się na podstawie ofert pisemnych, które wnieść należy do dnia 25 stycznia 1885, godziny 12 w południe, do podpisanej dyrekcyi ruchu.

Oferty winne być marką 50 centów ostemplowane i zaopatrzone zewnątrz w napis „oferta na stare materyały“.

Lwów, dnia 27 grudnia 1884.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie opłacony.)

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw[ilejowanej] ...